

**Prenumerata:**

Rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 k. 50, kwartalnie rs. 2 k. 25, miesięcznie kop. 75.

Za dwukrotne odnośnienie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.

Na prowincji i w Cesarstwie: koszt przesyłki pocztowej podane są w nagłówku numeru porannego.

Za granicą (z przesyłką jednorazową) miesięcznie rs. 1k. 50. Oddzielna przedpłata na jedno tylko wydanie Kurjera ani w Warszawie ani na prowincji przyjmowana być nie może.

Numer pojedynczy kop. 5.

# KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dni poświęczone tylko wieczorem.

ROK SZESZCZĄSIĄTY CZWARTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego codziennie od godz. 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godz. 10-ej rano do 1-ej w południe.

**Ogłoszenia.**

**Reklamy:** za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop.

**Nekrologia:** za jeden wiersz 15 kop.

**Zwyczajne ogłoszenia:** za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.

**Małe ogłoszenia:** za jeden wiersz pierwszy raz 2 kop., każdy następny raz 1 1/2 kop.

Ogłoszenia do „Kurjera Warszawskiego“ przyjmuje także Biuro ogłoszeń Rajchmanna i Frenclera, ul. Senatorska nr 18.

— Prenumeratorom Kurjera warszawskiego służy prawo nabywania następujących wydawnictw po nadzwyczajnie niższej cenie:

	w Warszawie	na prowincji z przes. pocz.
1) J. I. Kraszewskiego kompletnych 15 tomów wyborowych powieści (wydanie jubileuszowe)	rs. 5 k. —	rs. 6 k. 50
jeden lub kilka tomów, każdy pojedynczy tom licząc po	„ — „ 35 „ —	„ 50
2) Juljana Bartoszewicza kompletnych 11 tomów dzieł historycznych	„ 11 „ —	„ 12 „ —
9 tomów (bez „Historji literatury“)	„ 9 „ —	„ 10 „ —
jeden lub kilka tomów, każdy pojedynczy tom licząc po	„ 1 „ —	„ 1 „ 20

— Dzieł Kraszewskiego tom IV-ty, który chwilowo był wyczerpany, jest już do odebrania w kantorze Kurjera.

Zamówione egzemplarze z przesyłką na prowincję w tych dniach będą również wyekspedjowane.

— Jutro w kościele Opieki św. Józefa (pp. wizytek) o godzinie 9-ej zrana, odbędzie się wotywa stowarzyszenia czeladzi stolarskiej.

— Św. Monika, na cześć której przypada jutro odpust w kościele św. Marcina, wytrwałą modlitwą i przykładem świątobliwości nawróciła do wiary prawdziwej swego męża oraz syna swojego św. Augustyna.

— Ewangelja św., przypadająca na niedzielę jutrzejszą, zapisana jest u św. Jana w rozdziale 16-ym „o odejściu Chrystusa Pana do Ojca“.

## Przegląd polityczny.

Ponieważ komisja parlamentu niemieckiego, wybrana celem rozpatrzenia się w projekcie rządowym przedłużenia na dalsze lat dwa ustaw wyjątkowych przeciw socjalistom, odrzuciła ów projekt w trzecim czytaniu w całej osnowie, członkowie komisji nie będą w pełnym parlamencie czuli się skrepowanymi głosowaniem swoim za niektórymi poprawkami dep. Windthorsta. Skoro bowiem dla komisji nie is-

tnieje dziś już cały projekt, tem mniej istnieją wniesione doń i chwilowo przyjęte poprawki. Dodajmy do tego, że najważniejsze zdaniem naszym poprawki czcigodnego przewodcy centrum katolickiego (wybór komisji rozstrzygającej o zażaleniach stron przeciw zastosowaniu ustaw wyjątkowych, wyłącznie z łona stanu sędziowskiego, utrzymanie w mocy tzw. „małego stanu obłożenia“ tylko w Berlinie, jako siedzibie cesarza) odrzucone już zostały w komisji. Tak więc sprawa nie przedstawia się dziś jeszcze jako nieodwołalnie przegrana dla rządu w pełnej izbie i tem sobie tłumaczyć należy fakt, iż dotychczas nie nastąpiło rozwiązanie parlamentu. Po wszechnie oczekują wszakże w politycznych kołach berlińskich, iż dekret rozwiązania ogłoszony zostanie w pierwszej połowie maja; na zmianę bowiem w układzie stronnictw liczyć niełatwo, choć, jak wykazaliśmy, logicznego niepodobieństwa nie ma.

Jak onegdaj lord Granville oświadczył w angielskiej izbie wyższej, wszystkie już mocarstwa, z wyjątkiem Turcji, odpowiedziały przychylnie na propozycję angielską zwołania konferencji, celem uregulowania spraw długu egipskiego. Zwłoka ze strony W. Porty nikogo nie zdziwi: dyplomacja turecka zawsze była najślamaźniejszą. P. Waddington powiódł osobiście do Londynu odpowiedź francuską, która w zasadzie przyjmuje konferencję, liczy wszelako na to, że program jej zostanie rozszerzony tak, aby objął całokształt sprawy. Długo Francja wyczekiwała pory wygodnej do upomnienia się o krzywdę wyrządzoną jej w r. 1882 przez gabinet St. James. Od chwili, gdy Duclere przyjął usunięcie kontrolera francuskiego od wpływu na gospodarstwo skarbu egipskiego z niema rezygnacją i zastrzegł sobie tylko „swobodę akcji“, pan Ferry czekał z przykładnym stoicyzmem na rozwój wypadków, który, według obliczeń jego, prędzej czy później musiał przyprowadzić rzeczy do dzisiejszego chaosu i wywołać dyplomatyczną interwencję Europy.

W chwili takiej nie można wątpić, że pan Ferry nie zadowolony się rozkoszą wyjęcia francuską ręką kilku smacznych kasztanów z pieca dla p. Gladstone'a. W tym celu też pan Barrère wypracowywał dzisiaj memoriał, wykazujący oplakane stosunki materialne Egiptu, których główną przyczynę upatruje dosyć słusznie w gospodarstwie angielskiem nad Nilem i w przerznięciu kanału sueskiego. W tym celu również podana zostaje Włochom myśl utworzenia potrójnej kontroli nad skarbem egip-

skim, skoro na razie trudno pomyśleć o wskrzeszeniu zniszczonej po bitwie pod Tel-el-Kebirem kontroli podwójnej. Hasło to przejmując z Paryża *Diritto* rzymski i przypomina Włochom, jak żywotne interesu królestwo apenińskie zmuszają do pilniejszego zainteresowania się przebiegiem wypadków nad Nilem. Są to wszystko delikatne przegrywki do politycznej kryzys, która wybuchnie w miarę piętrzenia się niepowodzeń dyplomacji angielskiej w Egipcie, w miarę pogarszania się stosunków w Sudańie i w delcie nilowej. Stosunki te pogorszyły się znacznie w ostatnich dniach przez opuszczenie Berberu. Część załogi Husseina baszy przeszła do powstańców, z drugą, zapewne mniejszą częścią, rozpoczął on wprawdzie odwrót ku północy, ale nie nie upewnia, że plemiona sąsiednie Biszarin i Szakka odwrót ten pozwolą mu skutecznie bez bolesnej katastrofy.

W Paryżu zaczynają brać na serio znanego i piętnem szarlatanizmu dotąd naznaczonego „potomka Ludwika XVII-go“ pana Karola Naundorffa. Jeżeli prawdę opowiada orleański *Français*, przed kilkoma dniami odbyła się w kościele Sacré Coeur na Montmartre w Paryżu konfirmacja „pretendenta“ do monarszej spuścizny burbońskiej i to w obecności wielu znanych i wybitnych przewodców legitymizmu. Zaraz po konfirmacji wywieziono przysługę *roy* za granicę, gdzie oczekiwać ma chwili powołania go przez Opatrzność na tron Francji. W archiwach szwedzkich i watykańskich czynią się tymczasem gorliwe poszukiwania celem ostatecznego sprawdzenia, że Karol Naundorff jest bezpośrednim i prawnym potomkiem i następcą Ludwików. *Difficile est satiram non scribere...*

Zwróciło to powszechną uwagę, że nowy arcybiskup Mechlinu, ksiądz Goossen, zabronił w diecezji namurskiej używania katechizmu, wprowadzonego przez poprzednika, który pod grzechem śmiertelnym zakazywał wybierania do parlamentu i ciał administracyjnych osób, znanych z przekonania liberalnych. Świeżo z polecenia Stolicy Apostolskiej arcybiskup Goossen zniósł również zakaz uczęszczania dzieci katolickich do świeckich szkół państwowych. Zakaz ten utrzymano w mocy tylko wobec tych szkół, w których nauka religii katolickiej nie jest udzielana.

Br. Z.

## NAPOLEON III-ci.

Grzegorz Samarow, znany powieściopisarz niemiecki, były dostojnik dworu hanowerskiego, wydaje obecnie pamiętniki, raczej przyczynek do najnowszych dziejów europejskich p. t. „Memoiren zur Zeitgeschichte“.

Ponieważ znał on osobiście monarchów niedawno zmarłych lub jeszcze żyjących, na których dworach przebywał, pomieszcza w „Wspomnieniach“ swoich mnóstwo ciekawych, drobniejszych faktów i spostrzeżeń, chwytanych z życia, a zasługujących na uwagę.

W trzecim tomie tych pamiętników, który wyjdzie niebawem z pod prasy, a którego wyjątki drukuje lipski miesięcznik *Unsere Zeit* (zeszyt 4 ty), skreśla Samarow nader oryginalną sylwetkę Napoleona III-go.

Wiadomo, iż „cesarz francuzów“ był przez długi czas osiłą i sprężyną polityki kuli ziemskiej. Był nią słusznie. Siedział on bowiem nietylko na tronie potężnego i szanowanego przez innych mocarstwa, lecz działał zawsze samodzielnie, jak niewielu monarchów.

Już sama osobistość Ludwika Napoleona, pomimo wszy jego godność imperatorską, musiała zwrócić na siebie uwagę każdego człowieka. Kiedy go Samarow poznał, przestał być cesarz owym smukłym, zgrabnym, eleganckim paniczem, który się chlubił, iż jest najlepszym jeźdźcem Francji (*premier écuyer de France*). Jego wiotka dawniej talja zaokrągliła

się, a chód niegdyś lekki, elastyczny, stawał się chwiejnym, ocieżałym z powodu wzmagającej się ciągle otyłości. Tuszcz wypełnił mu twarz, zacieśniając na niej owe wyraziste, ostre rysy, zachowane na portretach. Włosy posiwiał i ściemniał.. Napoleon III-ci robił już w r. 1867-ym wrażenie człowieka starego, męczącego się chodzeniem, a jeszcze więcej staniem. Od czasu do czasu drgnęła jego twarz boleśnie, zdradzając zarodki wewnętrznej choroby, której też później, jak wiadomo, uległ..

Tylko oczy nie zmieniły się. Były to oczy dziwne, zasłonięte zwykle, jakby siatką pajęczą, zapatrzona w głąb duszy. Czasem tylko, gdy się Napoleon zajął jakąś myślą opowiadającego, podnosił się jego powieki szybko, a wtedy błysnęły pomiędzy rzęsami dwie jasne, promienne gwiazdy. Trwało to jednak zawsze tylko przez kilka sekund. Napoleon spoznał na mówiącego krótko, przenikliwie, sięgając bystrym wzrokiem aż do najskrytszych tajemnic jego myśli, potem zapuszczał znów powieki i wydawał się nieczułym, obojętnym. Lecz kto raz drgnął pod takim wzrokiem, ten zrozumiał od razu, iż mówił z człowiekiem niezwykle uzdolnionym..

I usta cesarza nie traciły nigdy swojej słodyczy charakterystycznej. Uśmiechały się one zawsze smutno, a mimo to jakoś serdecznie i życzliwie do każdego. Nie były mocno zwarte, jak usta księcia krwi, przywykłego od kołyski do rozkazów. Był to uśmiech człowieka, który wiele przecierpiał i dlatego pobażał innym.

Rzadki z ludzi umiał „słuchać“ tak wdzięcznie i przyjemnie, jak Napoleon. Znakomici autorowie i

artyści zachwycał się nim, choć nie przemówił do nich czasem ani jednego słowa po za zwykłym frazesem powitalnym i pożegnalnym. Ale za to mówił bardzo wiele — milczeniem, przysłuchiwaniami się... Czasem podniósł głowę, spojrzął na opowiadającego, skinął lekko ręką, uśmiechnął się znacząco. A każdy z takich ruchów świadczył, że śledzi uważnie rozmowę kogoś drugiego, że ją odczuwa, rozumie, że się nią interesuje.

W słuchaniu był Napoleon mistrzem. Słuchając, czytał się ciągle, badał ludzi, ich sposób myślenia i wyściagał z każdego zdania korzyść. Nie wypowiedział on nigdy w towarzystwie swojego osobistego mniemania, nie spowiadał się nawet na zebraniach swych ministrów. Siedział w wielkiej radzie cesarstwa i słuchał; co najwięcej rzucał od czasu do czasu jakie pytanie, dopiero, gdy wrócił do swojego gabinetu i zapaliwszy papierosa usiadł w wygodnym fotelu, wtedy porównywał różne opinie, przetrząwał je i wyrabiał sobie osobną, własną wolę, którą bardzo często swoich ministrów zadziwiał, a nawet przerażał, zdarzało się bowiem nieraz, że rozkazywał wręcz inaczej niż się spodziewano dlatego pomawiano go niesłusznie o to, iż ulega wpływowi czy żony, czy Rouher'a.

Napoleon robił zawsze to, co uważał sam za najlepsze, co rozważał w cichości swojej kancelarii. Rządził on zupełnie samowładnie, czego najpochytniejszym dowodem, iż zmieniał ministrów jak rękawiczki, gdy mu się uwidziało, lub powoływał ich napowrót do steru, gdy się później przekonał, że się omylił. Posiadał on tak wielki wpływ w swoim najbliższym otoczeniu, że żaden z dymisjonowa-

## Do wyborców cechowych.

Od pewnego czasu dają się słyszeć coraz częściej silne głosy opozycji przeciwko dzisiejszym urządzeniom cechowym.

Z drugiej znowu strony coraz częściej też odzywają się biadania na brak dobrych w kraju rzemieślników.

Zestawiając zaś dwie te opinie, pozostające pomiędzy sobą w ścisłym związku przyczynowym, wypadnie przyznać, iż rzemiosła nasze znajdują się na drodze do gwałtownej korupcji. Stan ten byłby mniej groźnym, gdyby przyczyny złego były świeże, niedawne. Ale właściwie rzecz się ma przeciwnie...

Podobno w ciągu ostatnich lat stu historia rękodzieł krajowych nie może się poszczycić żadnym wypadkiem szerszego znaczenia dodatniego. Upadek rzemiosł postępuje wciąż naprzód od chwili, gdy po raz pierwszy zachwiał się zrab tak silnie zorganizowanej ongi budowy cechowej. Dziś, wpatrując się w warunki współczesne produkcji rękodzielniczej, to samo da się o nich powiedzieć, co przed 80-ciu laty wyrzekł o ówczesnym upadku rzemiosł głęboki znawca kraju Surowiecki.

I rzecz doprawdy dziwna i charakterystyczna zarazem, iż w ciągu ostatnich lat kilkudziesięciu powstania, rozwinięcia się i zmęczenia wielkiego w kraju naszym przemysłu fabrycznego, w tymże czasie przemysł rękodzielniczy chylił się ku upadkowi. Zamiast więc wspierać początkujące fabryki, rzemiosła nasze zmuszały przedsiębiorców do szukania pracowników za granicą. Obecnie przyszło do tego, iż w każdej prawie gałęzi fabrycznej czuć się daje niedostatek rzemieślników w fachu swoim odpowiednio wykształconych, zdolnych i sumiennych, w dziedzinie zaś pojedynczych warsztatów samodzielnego panuje zastarzała rutyna, brak smaku estetycznego i dyktantyzm.

Wyroby naszych rzemieślników nie mogą iść w porównanie z zagranicznymi, nieliczne zaś wyjątki zbyt są jeszcze drobne i słabe, aby mogły wpłynąć na postęp i ulepszenie. W takich warunkach nie dziwnego, iż kraj nasz traci olbrzymie sumy na różnicy pomiędzy rzemiosłami własnymi a zagranicznymi. Raz bowiem nie może się wytworzyć poważny zastęp pracowników, zdolnych zastąpić siły obce, sprowadzane do nas z najrozmaitszych krajów, powtóre zaś produkcja miejscowa nie jest w stanie zwalczyć zbyt mocnej konkurencji zagranicznej.

To też ani wysokie cla, ani nawoływania prasy nie oddziałają na podniesienie się rzemiosł dopóty, dopóki nie zostanie przedsięwzięta radykalna ich reforma.

Dziś o półśrodkach myśleć już zapóźno. Dziś należy podjąć usiłowania wszechstronne, obejmujące sprawę w jej podstawach, sięgające do jej głębi. A środki to tak proste i tak nietrudne do zastosowania!

W ich liczbie znaczenie najdonioślejsze posiadają dwa przedewszystkiem—organizacja szkół rzemieślniczych i naprawa stosunków cechowych.

nych dygnitarzy nie czuł do niego żalu w razie niełaski, iż każdy z nich wracał chętnie do służby monarchy, który umiał być panującym i przyjacielem.

W jednym tylko względzie nie domagał charakter Napoleona. Oto nie umiał cesarz działać szybko, stanowczo, namyślając się zawsze zbyt długo. Niedostatek ten nie był wcale skutkiem braku odwagi. Napoleon bowiem wyznawał przekonania fatalistyczne i dlatego nie obawiał się niczego. Zamykał oczy i robił co musiał...

Tout revient à qui sait attendre, mawiał, i wychodził często bardzo dobrze na tem przekonaniu. Lecz bywają okoliczności, w których szybkie postawienie znaczy więcej od rozwagi. A Napoleon rozważał zawsze, szukając lepszych środków i dróg. Dopiero, kiedy nie widział innego wyjścia, wtedy rzucił się na oślep naprzód, tracąc równowagę i przytomność. Stary Havin, redaktor *Siecle'a*, dawny przyjaciel cesarza, bywający u niego i zawsze mile witany, mimo różnic politycznych, mawiał: „Napoleon robi na mnie wrażenie człowieka, który odczuwa potrzebę zimnej kąpieli, lecz stoi długo nad brzegiem wody, badając jej temperaturę końcem wielkiego palca u nogi; namyśla się czy wskoczyć, lecz ponieważ nie może się sam zdecydować, jest wdzięcznym temu, kto go nagle do fali wpechnie”...

To kunktatorstwo było nietylko wynikiem jego charakteru. Przez długie lata wysmiewany przez rojalistów i republikanów, zmuszony jako spiskowiec do troskliwego ukrywania swoich myśli i zamiarów, przywykł do przesadnej ostrożności, od której się już nie mógł odzwyczaić. Raz tylko jedynie zdobył się na wielką stanowczość, mianowicie w dzień zamachu... Lecz wówczas był awanturnikiem, który stawiał wszystko na jedną kartę: głowę albo koronę! a nie miał nic do stracenia. Zosta-

## O nich też wypada tu słów kilka powiedzieć.

Liczba szkół rzemieślniczych w kraju naszym—a mówimy tu o zakładach fachowych, nie zaś elementarnych—jest tak niska, iż śmiało można wyrzec, że ich wcale nie mamy. Gdzież więc kształcą się nasi rzemieślnicy? W warsztatach majstrów w czasie praktyki i dorywczo za granicą w czasie krótkotrwałych i bez jakiegokolwiek bądź systemu prowadzonych wędrowek. Jak na kraj kilkumiljonowy—jest to chyba żało!

Praktyka warsztatowa bez wzorów świeższych i bez podstaw teoretycznych nie może zastąpić szkoły fachowej, prowadzącej uczenia za postępem techniki; wędrowki zaś, zresztą coraz rzadziej się przytrafiające, nie zaznajomią dostatecznie uczniów ze stanem rzemiosł za granicą, a przynajmniej nie mogą być uważane za środek szerszego znaczenia pedagogicznego.

Słowem, obecna droga wychowania fachowego rzemieślników jest zbyt wąska, by mogła wyprawić dla kraju szerszy zastęp adeptów rękodzielnicstwa. Tu potrzeba szkół rzemiosł, potrzeba ich jaknajpilniej i jaknajwięcej. W jaki zaś sposób potrzebie tej zaradzić—to już kwestja inna, której dziś podnosić nie będziemy, pewni, iż zajmie się nią z zasłużoną gorliwością sekcja czwarta popierania przemysłu i handlu. Zdaniem bowiem naszym, sekcja wspomniana powinna sprawę szkół rzemieślniczych postawić na pierwszym planie swojego programu.

Z kolei zwracamy się do drugiego środka—reformy stosunków cechowych.

W tym przedmiocie można się tylko odwołać do rzemieślników cechowych. Trudno bowiem przypuścić, iżby pomimo wszystkich wad ustroju cechowego, nie znalazło się w gronie rzemieślników naszych tylu jednostek, by za ich inicjatywą nie można było obudzić większej czujności ogółu na przebieg spraw cechowych. Nadużycia—bo inaczej niepodobna nazwać dzisiejszych praktyk cechowych—są zauważalne, ażeby nie zwracały przeciwko sobie opinii inteligentniejszej części rzemieślników.

Zły podział funduszy, brak kontroli i ścisłości w egzaminach podmajstrów i majstrów, nienormalny stosunek z uczniami itd.—wszystko to są objawy codzienne, a przecież tak wstrętne i tak gorzkie sprowadzające owoc!

Zyczyłoby więc należało, iżby wyborcy cechowi wytworzyli w każdym cechu silnie zorganizowaną opozycję, która by odgrywała rolę surowych cenzorów i nie dopuszczała do dalszego rozwijania się złego. Opozycja taka, prowadzona nie w widokach osobistych, lecz w imię dobra publicznego, zrazu może wywołać niechęć, narazić się na kontropozycję ze strony rutynistów, lecz działając systematycznie musi doprowadzić do celu. Dobre usiłowania nigdy nie marneją, tembardziej gdy są wymierzone ku usunięciu nadużyć.

Obok zaś takiej rozumnej opozycji, inteligentniejsi rzemieślnicy powinni skorzystać z okoliczności otwarcia Towarzystwa popierania przemysłu i han-

wszy zaś cesarzem, stał się jeszcze ostrożniejszym, jak każdy człowiek, który się wielkiej dorobił fortuny. Zwyczaj spiskowania przeszedł tak dalece w jego krew, że spiskował ciągle, nawet na tronie. Spiskował z posłami przeciw ministrom, z jednym stronnictwem przeciwko drugiemu, w końcu z jednym mocarstwem przeciw innemu...

Jego ostrożność i podejrzliwość rosła z każdym dniem w miarę wzmagającej się choroby, która robiła przerażające postępy. Gdy mu syn dorastał, myślał już tylko o ustaleniu swojej dynastji i wiedział bardzo dobrze, że aby osiągnąć czego pragnie, musiał albo żyć w zgodzie z Prusami, uznając ich hegemonję w Niemczech, albo też zniszczyć olbrzymiejącego sąsiada. Do wojny nie miał Napoleon ochoty. Lękał się trudów obozowych, których jego chore ciało nie mogło już wytrzymać, a obawiał się oddać dowództwa któremukolwiek z swoich generałów... Wiedział też, że nie był nigdy zdolnym strategiem. Lecz zamiast podać rękę Prusom „stał z uśmiechem nad brzegiem wody” i rozważał, co zrobić. Stronnictwo szowinistyczne popchnęło go z tyłu i wskoczył, choć tym razem bez ochoty...

Napoleon III-ci był już w r. 1870-m prawdziwym starcem. Ruchliwe, czynne życie stargało jego nerwy, a kamień, który rósł, złamał go do reszty. Cesarz francuzów siedzi na wojnę przeciw złączonym nagle Niemcom, jak automat, którym inni powodowali... bez wiary i nadziei, mimo szumnych biuletynów.

Pierwsze przegrane bitwy odebrały mu wszelką nadzieję. Fatalista przez całe życie, zgął się w łęk. Opuścił ręce apatycznie i schylił pokornie głowę. „Gwiaźdza moja zgasła”, wyrzekł i oddał pod Sedanem swoją szpadę szczęśliwemu zwycięzcy.

Gdy się spotkał z Bismarkiem w Donchery, pytał

dlu, zapisać się do właściwej jego sekcji (czwartej) i tu wspólnie z innymi członkami pracować nad podźwignięciem rzemiosł krajowych z upadku.

Jak widzimy, pole do rozpraw, do działalności otwiera się szerokie, należy tylko wejść na nie i chcieć pracować.

Oczywiście nasi rzemieślnicy już tak upadli, iż nie zdobędą się na godną reprezentację w Towarzystwie popierania przemysłu na opozycję w zmuszonych cechach i na podjęcie środków naprawy w urządzeniach cechowych?

Zobaczmy!

Fr. Ol.

## Teatr wileński.

Pamięć świetnej przeszłości teatru wileńskiego odświeżył niedawno w *Echu muzycznym* dr Piotr Ohmiłowski, cenny jego artykuł opiera się jednak tylko na drukowanym źródle i obejmuje zaledwie rok jeden.

Byłoby bardzo pożądanem przedstawić dzieje tego teatru z całego stulecia jego istnienia.

Uczyni to zapewne dr Karol Estreicher w czwartym tomie swojej „Historji sceny polskiej”, której trzy tomy wydrukowane w Krakowie w stu tylko egzemplarzach (mówiąc nawiasem, mimo tak małej liczby nierozprzedanych) nie zwróciły większej uwagi, a mają wartość jako jedyne źródło.

Tom czwarty pracy dra Estreichera obejmuje dopełnienia wiadomości, podanych w trzech pierwszych tomach o scenach polskich w Chicago, Częstochowie, Dolinie, Dubnie, Duboy, Humanju, Jasle, Kafuszu, Kamieńcu, Kamionce Strumiłkowej, Kazaniu, Krasławiu i Krasnostawie.

Oprócz tego w tomie czwartym dane będą wiadomości o teatrze polskim w następujących miejscowościach: Leszno, Lubartów, Lancut, Lankodno, Leczna, Leczyca, Łódź, Łomża, Łowicz, Luck, Luków, Marjampol, Miechów, Międzyrzecz, Mikołajów, Mińkowiec, Mitawa, Miłsk, Mława, Mohylew, Mościska, Moskwa, Mścislaw, Nemia, Niemirów, Nieśwież, Nieszawa, Niezłow, Nowogród niższy, Nowogródek, Nowy-Jork, Odessa, Ojców, Olkusz, Opatów, Opoczno, Orsza, Ostrołęka, Ostróg, Ostrowi Pomysłski, Paryż, Pawłów, Perma, Petersburg, Pieków, Pilica, Pińczów, Pińsk, Piotrków, Pleszezenice, Pleszew, Płock, Płońsk, Podhorce, Podlasie, Podwyżkie, Polock, Poniewież, Potok, Poznań, Proszowice, Przasnysz, Przemyśl, Przeworsk, Pułkow, Puławy, Pułtusk, Pyzdry, Racat, Raciąż, Radom, Radomsk, Radomyśl, Radziejów, Radzyń, Rajkowiec, Rawa, Reszel, Rohatyn, Romanów, Ropezyce, Równo, Rożany, Rydzyna, Ryga, Rypin, Rzeszów, Nowy-Sącz, Sambor, Sandomierz, Sanok, Sawiniec, Sielec (Siedlec), Sieniawa, Siemno, Siemnow, Sieradz, Skalmierz, Sławinek, Słonim, Słuck, Słupca, Smila, Smilków, Smoleńsk, Sokal, Solec, Sompolno, Środa, Stanisławów, Stary Konstantynów, Staszów, Stawropol, Stryj, Strzelno, Sucha, Suderów, Supraśl, Suwałki, Swisłocza, Szarogrod, Szczawnica, Szczuczyn, Szklów, Szrem, Tarnopol, Tarnów, Tarnowiec, Tartaków, Ternowka, Tlumacz, Toruń, Troki, Trzemeszno, Tulezyn, Turek, Ujazdów, Ułaszkwice, Uniechow, Wa-

go żelazny kanclerz, dlaczego się poddaje. „Podpisz lepiej pokój i wróć do Paryża, radził Bismark, jak sam publicznie oświadczył, a nie obawiaj się garstki komunistów, którą armja Bazaine'a bez oporu zdepcze.” Ale Napoleon nie miał już siły, ani ochoty, ani odwagi do narażenia się na nowe trudności w stolicy nadsekwankiej. „Chcę odpocząć, pragnę spokoju, a tego nie będę miał nigdzie, jedno w niewoli.” Kamień dokuczał mu już straszliwie.

Ta przykra choroba odegrała w jego życiu jeszcze raz bardzo ważną i ostatnią rolę. W r. 1872-im i 1873-im była Franja przygotowana na powrót cesarza. Zmęczona gospodarką komunalną, tęskniła za rządem monarchicznym. Mac-Mahon czekał tylko na rozkaz z Chislehurst. Niemcy zapytane czy się nie będą opierały wylądowaniu cesarza, odpowiedziały, iż nie mają nic przeciwko jego powrotowi.

Wszystko było gotowe, ale Napoleon nie opuszczał już łóżka. Wówczas to domagało się jego otoczenie, aby się poddał operacji. Chory wzbraniał się, mówiąc, iż choć się operacja szczęśliwie odbędzie, to stargane jego nerwy nie wytrzymają wielkiego wzruszenia. „Zawieźcie mnie do Francji, ot tak, jak jestem. Pojadę! Ale nie pozwólcie mi operować, bo umrę.”

Lecz otoczenie nalegało. Operacja odbyła się rzeczywiście szczęśliwie, ale nerwy nie wytrzymały wielkiego wzruszenia. Napoleon umarł na obcej ziemi, jak jego sławny dziad i młodziuchny syn. Z nim poszły do grobu wielkie plany rodu Bonapartych, bo z tych, co pozostali, nie dorównywa ani jeden nawet Napoleonowi III-mu.

W taki to pochlebny sposób charakteryzuje powieściopisarz niemiecki Napoleona III-go.

T. J. Ck.

growiec, Wałecz, Waręż, Warta, Wasylówka, Werki, Wiedeń, Wieliczka, Warszawa, Wieluń, Wilkomierz, Wilno, Wiśniowice, Witebsk, Włocławek, Wojtkuszki, Wrocław, Września, Wschów, Zaborze, Zakroczym, Zamość, Zawichost, Zbożenna, Żelechów, Zelwa, Zgierz, Zloczów, Żółkiew, Żychlin, Żyrowice, Żytomierz.

Ogółem przeto tom ten obejmuje 170 miejscowości. Materiał jednak, jaki autor posiada do dziejów sceny wileńskiej, nie jest obfity. Byłoby więc pożądanem, aby świadkowie przeszłości teatru wileńskiego, pp. A. H. Kirkor, Surewicz w Warszawie i Deryng zebrali wspomnienia tej przeszłości i nadesłali autorowi „Historji scen polskich“.

Wiadomo nam, iż Kazimierz Skibiński, sławny aktor, który się ożenił z rozwódką Brodowiczową i miał w Wilnie wielkie zachowanie, napisał „Pamiętniki teatru wileńskiego“. Jeden z nich ustep był drukowany. Pamiętniki te pozostały w ręku Ignacego Chodźki w Dzieńwińcu? Może się znajdzie kto z czytelników, coby mógł w tym względzie podać wiadomość.

Wiadomo także, iż największy zbiór afiszów, sięgający zeszłego wieku, posiadał A. H. Kirkor. Były one oprawne i z bogactwami aktami dyrekcji teatru. Papiery te pozostały w Petersburgu i ktoś zapewne przechowuje je dotąd. Należałoby dotrzeć do nich, boć to cenny do historii sceni materiał. W Warszawie największy zbiór afiszów scen prowincjonalnych posiada p. Heppen.

Starzy artyści, jak Aleksander Ładnowski, Królikowski, Smochowski, gdyby zechcieli śladem francuskich kolegów spisywać wspomnienia swoich tryumfów i przygód, przyczyniliby się także niejednym szczegółem do uzupełnienia obrazu przeszłości naszej sztuki dramatycznej.

K. W.

### WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

— Z rozporządzenia ministerjum dóbr państwa ustanowione zostaną nowe przepisy co do stosunków granicznych lasów rządowych z prywatnymi. Na mocy tych przepisów pewne określone pasmo sąsiednich lasów prywatnych winno być utrzymywane według instrukcyj obowiązujących dla lasów rządowych. Linja zaś leśna rozgraniczająca lasy ma być przez obie strony strzeżoną i porządkowaną.

— Rada państwa na najbliższej sesji swojej ma ostatecznie zdecydować sprawę udziału urzędników rządowych w dyrekcjach prywatnych towarzystw akcyjnych.

— Dzienniki petersburskie donoszą, iż projekty wydzierżawiania kolei przez skarż mają być opracowywane i wyjednywane przez ministerjum finansów, które w każdym podobnym wypadku obowiązane będzie składać rachunek przypuszczalnych dla skarbu z operacji takiej korzyści.

— *Pet. wied.* donoszą, iż opinie komitetów giełdowych petersburskiego, moskiewskiego, warszawskiego, odeskiego, kijowskiego, charkowskiego i ryskiego w przedmiocie projektowanej podwyżki cła od węgla kamiennego sprowadzanego z zagranicy do portów morza Bałtyckiego i Czarnego oraz do komór granicy zachodniej, oddane zostały do decyzji rady państwa wraz z wnioskami w tejże materji ministra finansów.

— W przyszłym tygodniu przybywają do obozów położonych pod Warszawą brygady pieszej artylerji 7-a z Radomia, 8-a z Łowicza, 17-ta z Radomia, 18-ta z Krasnegostawu, baterie konnej artylerji 9-ta z Sieradza, 10-ta ze Zduńskiej Woli, 21-a z Kiele, 23-a z Piliicy oraz pułki piechoty 17-ty białozierski z Nowo Mińska i 37-y jekaterynburski z Łodzi.

— Jedną z najbardziej niekorzystnych pod względem sanitarnym ulic w Warszawie jest niewątpliwie Brzozowa, leżąca prawie nad samą Wisłą, nader gęsto zabudowana domami bez dziedzińców i mająca pośrodku rynsztok, który zionie nieznośnymi wyziewami. Ulica ta przytem, jako położona w nizinie, jest naturalnym zbiornikiem ścieków z górnych ulic. Dla zaradzenia temu stanowi rzeczy władza miejska uznała za niezbędne odprowadzanie tych ścieków przez umyślnie zbudować się mający kanał podziemny, wpadający do kanału miejskiego na Mostowej. W tym celu magistrat wyjednał już fundusz około 6,000 rs. na dokonanie robót potrzebnych w drodze administracyjnej, pod bezpośrednim nadzorem służby miejskiej. Powierzenie tej roboty przedsiębiorcy nie okazałoby się praktycznym, ponieważ grunt miejscowy wymaga bardzo starannego i umiejętnego wykonania budowy, ażeby uniknąć obruszenia się ziemi i wstrząśnienia domów sąsiednich.

— Nowy zakład gazowy, jak również i nowobudujący się wodociąg, potrzebują łatwej komunikacji ze stacją towarową kolei wiedeńskiej, przez którą dostarczane są potrzebne dla nich materiały.

W tym celu, jak słyszeliśmy, powstał projekt poprowadzenia szyn kolei żelaznej przez ulice Przedokopową i Koszykową. Niewiadomo jednak jeszcze czy wykonanie tego projektu okaże się z różnych innych względów możebnem.

— Pojutrze odbędą się w magistracie trzy licytacje, a mianowicie na reparację lokalów zajmowanych przez cyrkul policyjny I/XI, na naprawę dachów w domu miejskim pod nrem 500a, oraz na reparację bruków w trzecim oddziale inżynierskim w ciągu r. b., 1885-go, 86-go i 87-go.

— W dzisiejszym rozkazie policyjnym zamieszczone zostało podziękowanie dyrektora departamentu celnego dla policji warszawskiej, która skutecznie przyczyniła się do wykrycia kontrabandy, znalezionej w wielu sklepach naszego miasta.

— W przyszłym miesiącu odbędą się dwa konkursy na opróżnione posady ordynatorów w dwóch tutejszych szpitalach. Pierwszy konkurs, w celu obsadzenia wakującej posady ordynatora w szpitalu św. Łazarza, ma być rozstrzygnięty w dniu 7-ym czerwca r. b., drugi zaś w szpitalu oftalmicznym w dniu 14-ym czerwca. Lista kandydatów pragnących ubiegać się o te miejsca, zamknięta zostanie na dwa tygodnie przed terminami konkursów.

— Na frontonie kościoła św. Krzyża przy wejściach urządzono dwie latarnie gazowe, niezależnie od tych, które oświetlają figurę Chrystusa; ustawienie tych latarni było potrzebne dla należytego oświetlenia schodów w porze wieczornej.

— W dniu jutrzejszym, o godzinie 1-iej po południu, odbędzie się posiedzenie członków sekcji czwartej Towarzystwa popierania przemysłu i handlu; na porządku dziennym posiedzenia znajdują się wybory wiceprezesa i sekretarza sekcji, wewnętrzne jej urządzenie, oraz roztrząśnienie wniosków, nadesłanych z zarządu oddziału.

— W dniu jutrzejszym, o godzinie 5-tej po południu, odbędzie się sesja zgromadzenia stelmachów i kołodziejów.

— W dniu 9-ym b. m., o godzinie 2-iej po południu, odbędzie się w b. zamku królewskim ogólne zgromadzenie członków okręgu warszawskiego Towarzystwa „Krzyża czerwonego“.

— Na wydziale prawnym uniwersytetu tutejszego rozpoczynają się w dniu 15-ym b. m. egzaminy studentów czwartego kursu.

— Jeden z uczonych tutejszych otrzymał od prof. Röppla mandat, aby złożył podziękowanie prasie oraz dziennikom ilustrowanym za pełny współzucia opis jego pedagogicznej i autorskiej działalności.

— Z teatru i muzyki.

\* Dziś w teatrze Rozmaitości dane będzie po raz pierwszy czteroaktowe dzieło sceniczne E. Cadola „Hrabina Berta“.

\* Komedja p. n. „Zapóźno“, jedna z nadesłanych na ostatni konkurs, pióra p. Walerego Tomaszewicza, po dokonaniu skróceń, mianowicie w akcie 3-m, przyjęta została na repertuar teatru Rozmaitości.

\* Dziś w teatrze Wielkim wagnerowski „Tannhäuser“ z współudziałem p. Rebieczkowej.

\* Kwestja zaangażowania p. Myszugi jest dziś ogólnie rozbiegana w kolach miłośników sceny miejscowej.

Jest to jedna z tych „kwestyj“, które nie znoszą dwojakiego rozwiązania.

O ile nie wątpimy, iż dyrekcja dołoży wszelkich starań, aby zatrzymać sympatycznego śpiewaka i w ten sposób zainteresować stale publiczność operą miejscową, o tyle liczymy i na to, że p. Myszuga nie wystąpi z żądaniem wygórowanemi w stosunku do środków materialnych, jakimi scena warszawska rozporządza.

Ogół powita z pewnością najchętniej wiadomość, iż porozumienie pomiędzy obu stronami przyszło do skutku.

\* Jntro w południe w salach redutowych dany będzie koncert wokalnoinstrumentalny na dochód p. Z. Noskowskiego.

— Odczyty.

W szeregu nauczających wykładów, jakie się obecnie odbywają w sali ratusza, nadzwyczaj powabnie przedstawia się odczyt, który w nadechodzący wtorek poświęcony będzie elektryczności.

Specjalista podjął się tego wykładu, który dziś jest bardzo na czasie.

Mówić będzie p. Antoni Hołowiński, dr fil., były prof. fizyki w uniwersytecie warszawskim, obeznany z postępnymi tej potężnej siły, ujawnionymi na wystawach europejskich, na których stale i pilnie badał wszelkie zastosowania elektryczności.

Wykład, który ma być jaknajprzystępniejszym, poparty zostanie szeregiem nadzwyczaj ciekawych doświadczeń.

Z liczby tych wymieniamy: obraz łuku voltaicznego rzucony na transparent, głośny mikrofon, dzwonek magnetyczny Abakanowicza.

Przedstawiona będzie ręczna dynamomaszyna z lampką żarzącą, okazy akumulatora i szpilki elektrycznej.

— Ze sportu.

Wścigi konne, jak już wiadomo, rozpoczynają się na torze mokotowskim w dniu 18-ym b. m.

Do „gentelmeńskiej“ tej serji meldowane są konie przeważnie amatorów-sportsmenów, którzy po większej części przyjmują sami udział w gonitwach.

W pierwszym dniu wścigów przeznaczone są dwie nagrody dla panów.

Od tygodnia na terenie mokotowskim trwa już robota zokiejów.

Prawie wszystkie stajnie wścigowe znajdują się w Warszawie.

— Nowe *circenses*.

Zaledwie się skończyły igrzyska ludowe na Ujazdowie, na których przedsiębiorcy różnych hec wyszli z powodu deszczu, jak ongi Zabłocki na mydle, a już gotują się nowe zabawy dla ludku na Bielanach.

Władza gubernjalna wydała szereg rozporządzeń, dotyczących utrzymania porządku w czasie tradycyjnej wycieczki warszawian podczas Zielonych Świątek.

Nadzór ogólny powierzony został naczelnikowi straży ziemskiej, któremu przyjdą z pomocą oficerowie policji warszawskiej.

— Dobra myśl.

Dowiadujemy się, iż zapomoga dla Towarzystwa dobroczynności, przyznana w tym roku przez instytucje finansowe publiczne, ma być zamienioną na stały etat roczny.

Iniejaływ do tego podał jeden z wpływowych filantropów.

— Dogodność.

Zarząd tramwajowy zaprowadził sprzedaż w większych ilościach, począwszy od 100 sztuk, biletów 3-kopiejkowych dla dzieci z opuszczeniem 5%.

Dogodność ta ma także i tę dobrą stronę, że nie pozwala dzieciom wydawać na lakocie przeznaczonych na przejazd tramwajem pieniędzy i usuwa sposobność do kłamstwa.

Również sprzedawane są w całych setkach bilety tramwajowe 7-mio i 5 kopiejkowe z opuszczeniem 3%.

Szkoda jednakże, iż bilety takie nabywać można jedynie w kancelarji zarządu na ulicy Sierakowskiej, co dogodność o wiele zmniejsza.

— Z nad Wisły.

Żegluga na Wiśle rozwija się w całej pełni.

Widzieliśmy już pierwsze tratwy, płynące z drzewem z góry rzeki ku Gdańskowi.

Do przystani na Rybakach ściągano już wiele gabar i berlinek, a statki parowe, tak pasażerskie, jak i holownicze, krążą nieustannie.

Do żeglugi pomyślnej przyczynia się wysoki stan wody ciągle przybierającej.

Byleby tylko ten przybór nie przeszedł zwykłych rozmiarów i nie spowodował wylewu.

Od niesfornej Wisły wszystkiego można się spodziewać.

— Turniej.

Donosiliśmy przed miesiącem, iż kilku amatorów gry w bilard powzięło projekt urządzenia turnieju bilardowego z nagrodami dla najlepszych graczy.

Projekt znalazł poparcie i zebrano nawet kwotę 300 rs. na rzecz turnieju.

Obecnie jednak projektodawcy uważają, iż z nastaniem ciepła turniej, odbywany w lokalu zamkniętym, nie miałby licznych widzów, a ztąd i dochód z opłaty wejścia mający posłużyć do zwiększenia nagród nie byłby znaczny.

Z tego przeto względu postanowiono odłożyć turniej do późnej jesieni.

— Z mody.

Kapelusze słomkowe na bieżący sezon letni odznaczają się po większej części... potwornymi kształtami i osobliwemi nazwami.

Na dowód wspomniemy choćby o kapeluszach — „casque Minerve“ lub „capote Gallia“.

Jeden z fasonów nazywa się „djabelskim“ i w ten zapewne najchętniej przystrajają się będą nasze... aniolki.

— Wróżka specjalistka.

Wiosna budząca obumarłą naturę obudza jednocześnie i potęguje uczucia erotyczne.

Wpływowi zatem wiosny przypisać można niesłychane powodzenie, jakim się cieszy pewna wróżka, zamieszkała w okolicy rogatek wolskich.

Wróżka ta jest w swoim rodzaju specjalistką, u-

**działa bowiem przepowiedni i rad swoich wyłącznie w sprawach miłosnych...**

Jeden z naszych znajomych, któremu wróżka za honorarium wynoszące rubla udzieliła konsultacji, opowiada, iż jest to osoba dość młoda, wyrażająca się wcale inteligentnie, a do swoich praktyk posługuje się tylko chiromancją, to jest wrózeniem z dłoni, bez żadnych kart, węgli i różnych tajemniczych utensyljów.

**= Bona...**

W jednym z możnych domów tutejszych osoba już niemłoda zajmuje stanowisko... bony do... piekór pokojowych.

Obowiązkiem jest jej czesać miłe stworzonka, szyć im ubranka i w dni ciepłe wyprowadzać na spacer!

Ceremonję tę widzieć można codziennie, o ile czas wilgotny nie zagraża delikatnemu zdrowiu czworo- nożnych wychowalców.

Pupilków tych jest czworo, mówi się z nimi po niemiecku, jest to bowiem język ich protoplastów...

**= Sztuka.**

Na ostatnim wieczorku muzykalno - deklamacyjnym w Towarzystwie wioślarskim jednemu z występujących na estradzie, panu D., podczas deklamacji, wskutek silnego ruchu ręki, spadła z palca obrączka, opisując większy łuk w powietrzu.

Wypadek zdarzył, iż w tejże chwili jeden ze spektatorów, rozmawiając z sąsiadką, wznosił rękę do góry i obrączka w podrygu powietrznej ulokowała się na jednym z... w...

Ciekawi jesteśmy, czy który z renomowanych magików dokazałby podobnej sztuki?

**= Ołbrzymia siła.**

O ile dawniej siła fizyczna w ludziach nie należała do nadzwyczajnych zjawisk, o tyle rzadko można spotkać człowieka silnego w naszym słabym i nikłym pokoleniu.

Prawdziwą więc osobliwość stanowi p. C., niedawno zamieszkały w naszym mieście, który w kółku znajomych lubi pokazywać zdumiewające objawy nadzwyczaj wyrobionej siły.

Byliśmy właśnie świadkami kilku takich doświadczeń, przypominających znane opowiadania o królu Augustie Mocnym i o jego współzawodnicach.

Pan C. rable srebrne łamie jak liście, a gruną deskę dębową rozbija uderzeniem pięści.

Służącemu swemu szynę żelazną owinał koło szyi niby wstążkę, a później szybko rozwinął.

Ciekawem jest również podnoszenie ciężarów.

Pan C. podnosi jedną ręką dwa centnary i ciężar ten przerzuca z jednej ręki w drugą niby piłkę.

Człowiek obdarzony tak wielką siłą napozór nie wygląda na ołbrzymia, jest bowiem dość szczupły, bardzo jednak szeroki w piersiach i ramionach...

**= Błogosławieństwo.**

Znany młode małżeństwo, które po trzyletnim pożyciu pozostaje w posiadaniu... siedmiorca niemowląt, w pierwszym bowiem roku bociany przyniosły im bliźnięta, w drugim trójczki — o czym w swoim czasie donosiliśmy — zaś kilka dni temu znowu para bliźniat zawiła w progi domu szczęśliwych małżonków.

Ci ostatni, nie rozporządzając odpowiednimi do hojności bocianów kapitałami, nie opuszczają jednakże rąk, lecz o ile mogą pracują nad wyżywieniem licznej rzeszy „pociech rodziny”...

**= Podrzucenie.**

W pobliżu szpitala starozakonnych znaleziono podrzuczone niemowlę płci męskiej, liczące kilka tygodni życia.

Podrzutka odesłano do Dzieciątka Jezus.

Mamy dziś dopiero 3-ci maja, a jest to już czwarte podrzucenie w bieżącym miesiącu.

**= Z niedozoru.**

Smutny nader wypadek przytrafił się na rogu ulic Mostowej i Bagaju.

Dwuletnia córeczka majstra szewskiego Adolfa D. bawiła się na oknie, w mieszkaniu na trzecim piętrze, bez żadnego nadzoru.

Zdawało się, iż kiedy okno jest zamknięte, żadne niebezpieczeństwo jej nie grozi.

Tymczasem dziecko, przycisnąwszy się do szyby, wyrzuciło takową i straciwszy równowagę, wypadło na chodnik uliczny.

Podniesiono dziewczynkę jeszcze dyszącą, lecz w parę minut później życie zakończyła.

**= Przy pracy.**

Na Hożej pod nr 14 pracująca przy budowie domu Józefa B. spadła z rusztowania ze znacznej wysokości.

Ofiarę wypadku nieprzytomną, z ciężkimi obrażeniami, odwieziono do szpitala Dzieciątka Jezus.

Przed kilkoma tygodniami na tej samej posesji zawalił się parkan, który przygłodził śmiertelnie jednego z przechodniów na ulicy.

**= Wypadki.** Na Fabrycznej Wojciech J. w kłótli z Teofilem Z. zranił go kamieniem w głowę tak ciężko, iż Z. stracił przytomność. — Na Zjeździe murarz Mateusz N., najechnany przez wóz frachtowy z fabryki lamp, araniowany został dysłem w głowę.

**= Szpital.**

W dniu 20-ym b. m. otwarty zostanie w Ciecho-cinku szpital św. Tadeusza, urządzony na 50 łóżek.

Z liczby tej 10 łóżek przeznaczono bezpłatnie dla zupełnie biednych, a reszta chorych wnosić będzie opłatę po 60 kop. dziennie.

Chorzy pomieszczeni zostaną w szpitalu przez trzy sezony, z których pierwsze dwa trwać mają po sześć tygodni, ostatni cztery tygodnie.

**= Nowa fabryka.**

Z Dąbrowy Górniczej korespondent nasz donosi: „Liczba fabryk w naszej okolicy wkrótce się powiększy o jedno nowe przedsiębiorstwo przemysłowe.

Dowiaduję się bowiem, iż pp. Eiger Jakób i Landau Wilhelm budują wielką fabrykę cementu w majątku Wysoka Piłicka na folwarku Wiesiołka, w będzińskim.

W fabryce tej mają funkcjonować trzy kotły parowe o sile 50 koni każdy.

Spodziewać się należy, iż nowa fabryka, założona przez kapitalistów krajowych, da dobry przykład, obsadzając wszystkie posesydy krajowcami.

W tej bowiem gałęzi techniki posiadamy poważny zastęp specjalistów urodzonych i samiennech, sprawdzanie więc cudzoziemców byłoby krzywdą dla sił toboczych krajowych.”

**= Spekulacje gruntowe.**

Korespondent nasz z Nowej-Aleksandrji (Paław) pisze co następuje:

„Właścianom odmawiają zazwyczaj zdolności przedsiębiorczych...”

Nie ma y zamiaru roztrząsać tego spostrzeżenia, zaznaczamy tylko, iż w ścianie okolicy naszej stanowią pod tym względem wyjątek.

W tych dniach np. kilku właścian ze Szczekarkowa pod Kazimierzem sprzedało swoje posiadłości, celem przesiedlenia się do tych powiatów, gdzie cena ziemi jest niższą.

Spekulanci ci wzięli za morzę po 175—250 rs. od swoich bogatych sąsiadów także właścian i za osiągnięte pieniądze nabyli w gubernji siedleckiej nowe osady, placąc za włókę wraz z inwentarzem tylko po 1,700 rs.

I właścianom więc nie brak pomysłów!”

**= Pierwsza sprawa karna.**

Z Kowna dochodzą nas następujące wieści:

„Sąd okręgowy urządza w mieście naszym już od 5-ia miesiąca, wydział jednak karny tego sądu rozpoczął swoją działalność zaledwie w dniu dzisiejszym.”

Na początek wyznaczono spraw 16, a na sesję dzisiejszą wezwano 36 in przysejgłych.

Z liczby ostatnich nie stawilo się 8-ia, mianowicie 3-eh przysialo świadectwa lekarskie o chorobie, 2-m policja nie wręczyła wezwań, 2-eh okazało się nieobecnych w mieście, a jeden uznał za stosowne nie dawać o sobie żadnych wiadomości, za co skazany został na 25 rs. kary.

Może wypadek ten wpłynie dodatnio na innych... Posiedzenie otwarto o godzinie 11-iej zrana, zamknięto zaś o 7-iej wieczorem.

Na ławie sędziów zasiadło 12 tu przysięgłych, których imiona z urny wyciągnięto.

Przed ich oblicze przyprowadzono 21-letniego wyrostka, terminatora szewskiego Władysława Krzyżanowskiego, oskarżonego o zabójstwo rodziny szewca Bartulisa wraz z dwojgiem małych dzieci.

Zbrodnia dokonana została w chęci zemsty w dniu 26 ym października r. z.

Przysięgli po długiej naradzie wynieśli werdykt, uznający winę przestępcy z zastrzeżeniem złagodzenia kary.”

**= Sposób na sposób.**

W pewnej miejscowości w gubernji siedleckiej parę miesięcy temu przebywał malarz portrecista, który ponndzy innemi malował portret p. \* \* \* właściciela kilku majątkości ziemskich.

Po ukończeniu pracy p. \* \* \* nie chciał wykupić obrazu, utrzymując, iż takowy nie jest podobny do oryginału, a tem samem nie przedstawia żadnej wartości.

Malarz nie nie zarzuczał, lecz w kilka dni wystawił portret na widok publiczny z objaśnieniem o powodach tego kroku.

Rozanie się, iż p. \* \* \* natychmiast portret wykupił, nie chcąc aby oblicze jego służyło za przedmiot do komentarzy małomiasteczkowej pabliki.

**= W zajeździe.**

O nowej sztuczce złodziejskiej donoszą nam z Kiele:

„Do jednego z tutejszych zajazdów położonych w rynku zajeżdżał w tych dniach fernal wasągiem zaprzęgniętym w parę koni, któremi przywiózł ucznia gimnazjum po ukończonych świętach.

Ulokowawszy konie w stajni, sam poszedł na miasto, z kąd po kilku godzinach powrócił.

W najlepszej myśli idzie do stajni... co znowu, w oczach mu się chyba mieni — koni nie widzi... ogląda się za wasągiem i — i wasąg gdzieś się zaprzepacił.

Idzie do stróża stajennego.

— Kajże moje konie?

— Gdzież mają być? pojechały...

— Co? — wykrzyknął — gadajcież prędzej...

— Eee, nie kpilibyście, niby to nie wiecie.

— Nie wiem, jak mi Bóg miły, nie wiem!...

— Toć żeście po nie przysiali...

Chłop aż w tył odskoczył ze zdziwienia.

— Ja?!...

— A jakże: przyszedł „jakiś”, mówił coście go po konie przysiali, zapłacił stajenne, siadł i pojechał!

„Jakiś” był to złodziej, który żadnych bliższych wiadomości o sobie nie zostawił.

Według prawa, właściciel zajazdu za konie w danym razie odpowiada.”

**= Samobójstwo.**

Z Lublina donoszą nam, iż w dniu 28-ym z. m. w lesie podmiejskim znaleziono zwłoki Stanisława L., studenta uniwersytetu warszawskiego.

L. powiesił się na drzewie w lesie podmiejskim.

Przyczyną samobójstwa była podobno zawiedziona miłość.

**= Pożar.**

Ze słupckiego donoszą nam, iż we wsi O-trowite spaliła się w tych dniach owczarnia, należąca do właściciela dóbr p. Karola Markowskiego.

W płomieniach zginęło 371 sztuk owiec

## ZE ŚWIATA

× Album studiosorum. Przed niedawnym czasem ukazało się „Album universitatis Cracoviensis”, obejmujące poczt. miejscowych uczonych od XV-go stulecia poczynając. Praca ta, pióra Żegoty Paulego, nie znajduje się w handlu księgarskim.

× W Lądanie zmarł w zeszłym tygodniu Franciszek Cymbulski, b. oficer wojsk polskich, przeżywszy lat 84.

× Z Wiednia donoszą nam, iż w dniu 1-ym b. m. tamtejszy „związek prasy zagranicznej” obchodził uroczyste w salonaeh Breyinga rocznicę swojego założenia. Zgromadziło się liczne grono wybranych gości. Pierwszy toast na cześć panujących w państwach przez związek reprezentowanych, a zwłaszcza na cześć cesarza Franciszka Józefa, wniósł prezydent związku Russell, drugi toast na cześć miasta Wiednia wiceprezes Szczępański. W imieniu miasta podziękował wiceburmistrz dr Prix.

× W wiedeńskim zakładzie dla obłąkanych przebywał przez dłuższy czas oryginalny pacjent. Był nim młody hrabia austriacki, który ożeniwszy się z piękną dziewczyną pochodzenia mieszczanckiego, oszalał po trzech miesiącach z zazdrości, nieuzasadnionej niezem. W chwili napadu obłądki strzelił raz do swojej żony, a mniemając, iż ją zabił, zwarjował do reszty. Oddano go do zakładu i leczono starannie. Żona jego, która wyzdrowiała, odwiedzała go codziennie, lecz nie jako żona, tylko jako przyjaciółka rzekomej zmarłej. Tak przykazał lekarz... I hrabia wyzdrowiał niedawno. Jedno tylko przywidzenie nie opuściło go. Nie poznał żony, w której życie nie chce uwierzyć. Natomiast rozkochał się w tej, która udawała przyjaciółkę jego Anny i żenił się z nią powtórnie... Lekarze nie tracą nadziei, iż akt ślubny usunie może ostatni ślad obłądki.

× Pomnik Flottowa, zgasłego niedawno kompozytora głośnej niegdys „Marty”, stanie niebawem w Darmstadtzie. Uroczyste poświęcenie tego znaku pamięci potomnych odbędzie się dnia 26-go b. m.

× Ludwika Michel, znana komunistka francuska, pisze w więzieniu w Clermont książeczkę dla... dzieci. Jak wiadomo, była panna Michel przed wystąpieniem politycznym nauczycielką.

× Wyrok śmierci wykonano w tych dniach i w Paryżu. Spaliła tam pod gilotyńą głowa tajemniczego mordercy, Campi, który swoje prawdziwe nazwisko i swoją przeszłość starannie i umiejętnie do ostatniej chwili krywał. Dotąd niewiadomo kim właściwie Campi był i co dawniej porabiał. Wiadomo, iż najnowszy prąd liberalny Europy nie był przyjacielem kary śmierci ze względów humanitarnych. W niektórych państwach naskawiano też zwykle nawet najokrutniejszych morderców. Lecz gdy się wskutek tego zaczęły zbrodnie z każdym dnem mnożyć powstała reakcja i w tym kierunku. Ci sami publicyści francuscy i angielscy, którzy gardłowali jeszcze niedawno przeciw karze śmierci, piszą dziś za nią...

× Oryginalny testament zostawił po sobie dr Wincenty L., jeden z lepszych lekarzy paryskich. Ciekawy ten dokument brzmi następująco: „Oto jest mój testament. W chwili, gdy go piszę, jestem cieleśnie zupełnie zdrow; nie mógłbym jednak przysiąc, czy się rzecz ma tak samo z moim rozumem. Taką bowiem śmieszna protensję zostawiam innym ludziom. Posiadam majątku osobistego 70,000 franków. Ileż też, ileż kłamstwa i zdrady

mógłbym sobie kupić za te pieniądze? Miałem zrazu zapisać moje pieniądze na cele dobroczynne. Lecz po chwili powiedziałem sobie: na co? Jedyne dobrodziejami ludzkości są: wojna i cholera. A potem przypomniałem sobie, że powinienem wypłacić ciążący na mnie dług wdzięczności mojej drogiej małżonce, Celestynie-Melanji, o której nie powiem gdzie się obecnie znajduje. Ona bowiem jedna sprawiła mi w życiu jedyną, wielką przyjemność, opuszczając mnie niedługo po ślubie i nie dając odtąd o sobie znaku życia. Za tę prawdziwą rozkosz mianuję ją swoją jeneralną spadkobierczynią. Żądam jednakże, aby zaraz po mojej śmierci wysłała powrotnie za mąż. W ten bowiem sposób zostanie na ziemi choć jeden człowiek, który będzie zgon mój opłakiwał. Podpisano: dr Wincenty L., a w dopisku: „który schodzi z tego świata z czystym sumieniem, nie starał się bowiem nigdy o ocalenie żadnego pacjenta, co powinien czynić każdy sumienny lekarz.“ A co? Jeszcze nie wygasł ród dziwaków i humorystów!

× „Armja zbawienia“ odbywała w tych dniach w Londynie wielką naradę pod dowództwem swojego „jenerała“, Booth'a. W zebraniu tem brało udział przeszło 4,000 członków tej dziwacznej sekty; wystąpili oni wszyscy w uniformie „armji“.

× **Humorystyka kupiecka.** Jakiś fabrykant wrocławski cedował należność swoją w ilości 179 marek, którą uważał za straconą, kantorowi pośredniacemu pod nazwą „Opieka kredytu“ (*Credit-Schutz*). „Opieka kredytu“ udaje się do dłużniczki, modystki w Prusach zachodnich, z żądaniem zwrotu owych pieniędzy i odbiera odpowiedź następującą: „Pieniądzy nie mam obecnie, więc oddać nie mogę. Dziwi mnie, że kantor nazywający się „Opieka kredytu“ monituje, zamiast tego kredytu udzielić. Oto raczcie mi państwo nadesłać lepiej 6,000 marek drogą pożyczki, jeśli chcecie być prawdziwymi opiekunami kredytu.“ W kantorze pośredniaczym znalazł się ktoś sprytny, który poszedł do głowy po rozum i odpisał rezolutnej pannie następująco: „Opiekujemy się rzeczywiście kredytem, lecz nie możemy obsłużyć równocześnie dwóch firm. Raczej pani uregulować pierwszy rachunek, a my będziemy chętnie służyli...“ Sztuka udała się, panna poszła na lep i zapłaciła stary dług, czekając daremnie na wypłatę nowej pożyczki!

— Złożyli w redakcji *Kurjera warszawskiego*:

**Dla najbiedniejszych.**

H. S. rs. 2, M. S. rs. 1.

**Dla biura informacyjnego o nędzy wyjątkowej.**

W. N. rs. 1.

**Na wpisy dla niezamożnych uczniów.**

Nynkowski rejent z Szechrzeszyna rs. 2 kop. 70

za pośrednictwem księgarni Teodora Paprockiego.

**Dla wdowy Anieli H.**

Z Markieciniek rs. 2.

— Od S. z Kijowa rs. 3 dla rodziny po Moniuszce.

— Woźny M. za uchybienie urzędnikowi składa rs. 2 na biednych podług uznania redakcji

— Ze sporu wynikłego pomiędzy pp. M. F. i R. W. ostatni złożył na ręce A. S. rs. 5 z przeznaczeniem takowych na szpital starozakonných miasta Warszawy, które przy niuiejszem załączam.

— **Sprostowanie.**—W depeszy z Siedlec o rezultacie wyborów w miejscowej dyrekcji szczegółowej Towarzystwa kredytowego ziemskiego, skutkiem błędnego odcyfrowania, zaszła pomyłka co do p. Gąsowskiego Ignacego z Miastkowa, obranego tak na asesora wczorajszych wyborów, jak i na zastępcę prezesa przyszłej elekcji.

☞ Dnia 30 go kwietnia, w kościele Przemienienia Pańskiego, Jks. kanonik Chmielewski, pobłogosławił związek małżeński między p. Bolesławem Baranieckim, urzędnikiem Towarzystwa kredytowego ziemskiego, a panną Leokadją Bogdańską, córką nieżyjącego Ludwika i Bronisławy z Bissenów małżonków Bogdańskich. (1501)

## Nekrologja.

† Ś. p. Marja z Franców **Schönfeld**, wdowa po kupcu, po długiej i ciężkiej słabości, opatrzona św. sakramentami, przeniosła się do wieczności, przeżywszy lat 65. Pozostała rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z kościoła katedralnego św. Jana, dnia 4 maja, w niedzielę, o godzinie 2-jej po południu, na emmentarz powązkowski odbyć się mające. —1505—

† Ś. p. Adam **Oranowski**, obywatel włodzimierskiego powiatu, gubernji wotyńskiej, po długiej i ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 77, opatrzony św. sakramentami, w dniu 2 b. m. rozstał się z tym światem. Stroskana żona z córkami zaprasza krewnych i przyjaciół na pogrzeb, mający się odbyć w poniedziałek, dnia 5 maja, o godzinie 12 i pół zrana, w kaplicy szpitala św. Ducha. —1509—

† W niedzielę, dnia 4 b. m. odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele powązkowskim, o godzinie 11-jej zrana, za duszę ś. p. Anny **Zantman**, na które rodzice zmarłej

najdroższej córki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —1490—

† Dnia 5 b. m., jako w drugą rocznicę śmierci ś. p. Franciszki z Rożnowskich **Bronikowskiej**, odbędzie się żałobna wotywa w kościele św. Krzyża, o godzinie 10-jej zrana, na którą zaprasza się krewnych i znajomych. —1494—

† W dniu 5 b. m., w poniedziałek, jako w 20-tą rocznicę śmierci ś. p. Stanisława **Brandysz**, b. urzędnika b. K. R. S. W. i D., odbędzie się wotywa żałobna, o godzinie 11-jej zrana, w kościele Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie, na którą pozostała strapiiona matka zaprasza przyjaciół i żyjących. —1491—

† W poniedziałek, dnia 5 maja, jako w drugą rocznicę śmierci ś. p. Marji z Monkiewiczów **Kończynej**, odbędzie się za spokój jej duszy żałobne nabożeństwo w kościele św. Krzyża, o godzinie 10 i pół zrana. —1498—

† W poniedziałek, dnia 5 maja, odbędzie się w kościele św. Ducha (po-paulińskim), o godzinie 10-jej zrana, doroczne żałobne nabożeństwo za dusze zmarłych braci i sióstr arcybractwa Pięciu Ran Zbawiciela. Nazajutrz zaś, we wtorek, o tejże godzinie i w tymże kościele odbędzie się żałobne nabożeństwo za duszę ś. p. księdza kanonika **Józefa Lipińskiego**, na którą zaprasza się wiernych w Chrystusie. —1492—

## Z Cesarstwa

**Petersburg 1-go maja.**—Według informacji dziennikarskich, budowę dróg żelaznych poleskich ma prowadzić ministerjum komunikacyi, nie zaś ministerjum wojny. Do sprawdzania anszlagów ma być ustanowiona komisja pod przewodnictwem byłego ministra skarbu Reitera, która już przekazała dwóm podkomisjom sprawdzenie anszlagów i kosztów budowy. Jedną z tych podkomisyj ma wkrótce zjechać do Pińska i obejrzeć drogę od Łuninie do Homla.

**Petersburg 1-go maja.**—Według otrzymanych tu za pośrednictwem zagranicznych dzienników wiadomości z Konstantynopola, Porta miała polecić Szakirovi baszy, posłowi swojemu w Petersburgu, aby się poinformował, czy postanowienie rządu rosyjskiego niezgodzenia się na nominację ks. Wogoridesa jest nieodwołalnym. Ze swojej znów strony p. Nelidow odbył konferencję z wielkim wezyrem, któremu oświadczył, że rządowi rosyjskiemu nie są tajne oszczerstwa rzucone na Rosję przez Aleko baszę i dodał, że o tem także wiedzieć musi Said basza. Wielki wezyr prosił p. Nelidowa o wyjaśnienie, jakiego to tego powody mógł mieć Aleko basza. Pan Nelidow odpowiedział, że ks. Wogorides wiedział o nielase, w jaką popadł w Konstantynopolu i pragnął być może odzyskać względy, zarzucając Rosji agitowanie.

**Kijów 1-go maja.**—*Kijewlanin* zamknął już cykl artykułów noszących ogólny tytuł *Szczerza rada polakom*. Pierwszy z nich podaliśmy czytelnikom po części w streszczeniu a po części w wyjątkach. Ponieważ w dalszym ciągu owych artykułów nie znaleźliśmy nic prócz oklepanych inkryminacyi i zarzutów, znanych oddawna i wreszcie zreasumowanych w konkluzji, do jakiej doszedł autor *Szczerzej prawdy*, przejdziemy przeto wprost do owego wyводу, mającego wrzekomo wyjaśnić, jaką była myśl przewodnia piszącego. Oto co czytamy: „Zasłepienie było dla Polski zgubnem, ale w dawnych czasach można je jeszcze zrozumieć. Ale jest ono niepojętem, nie do wybaczenia i przestępstwem wobec własnego narodu w polaku tegoczesnym, a tem więcej w publicyście. Ażaliż oni sądzą, że przynoszą swojemu narodowi korzyść, rozbudzając w nim nie dające się urzeczywistnić nadzieje oparte na innych, podniecając go do przeceniania siebie, popierając w nim narodowy egoizm i przedstawiając mu w tym celu kłamstwo za prawdę. Nemezis dziejowa nie pozostawia bez ciężkiej kary nawet omyłek politycznych, a tem bardziej narodowego egoizmu marzącego o stworzeniu własnej swobody i powołania na cudzej niewoli, na poniewieraniu cudzych praw, na obrażaniu cudzych uczuć narodowych, które niechybnie musi nabierać charakteru coraz zaciętszego. Nieraz i samoistna Polska odbierała surowe kary, tak jak je odbiera i w naszych czasach jej rozdzielone potomstwo. W mocy samych polaków leży zapobiedz powtarzaniu się na przyszłość nieszcześciom, które nie w nich samych tylko budzą głębokie uczucie żalu. Nie można spodziewać się obustronnie dawałajacego rozwiązania polskiej kwestji, dopóki polacy kategorycznie, szczerze i bez ukrytej myśli nie wyrzekną się swoich niemianych praw, a w istocie uzurpatorskich roszczeń do prowincyj z ludnością białą i małorosyjską w Rosji i nie dadzą dowodów swojej szczerości tam, gdzie w ich rękach jest cała władza, w Galicji — a to podzieliwszy ją administracyjnie na zachodnią i wschodnią, z naturalnymi rządami w pierwszej z nich narodowości polskiej, a w drugiej—rosyjskiej, której powinna tu przysługiwać najszczerza swoboda samoistnego na-

rodowego rozwoju. Dopóki się to nie stanie, niechaj się polacy nie dziwią że trudno im znaleźć przyjaciół wśród rosyjskiego społeczeństwa. Niepodobna przy najwyższej sympatji dla narodowości polskiej patrzeć nie już ze współczuciem, ale nawet obojętnie na takie pretensje i roszczenia jej przedstawicieli które musimy potępiać, nie tylko jako roszkanie— ale wprost jako ludzie.“

## Z OSTATNIEJ POCZTY.

**Berlin 1-go maja.**—Ustawa wyjątkowa przeciw socjalistom odrzuconą została w komisji 10 głosami przeciw 10. Przeciw przedłużeniu jej głosowało sześciu członków stronnictwa niemiecko-wolnomyślnego i czterech członków centrum; dwóch członków centrum, znany ekonomista klerykalny baron Hertling i hr. Landsberg głosowali za przedłużeniem.

**Berlin 1-go maja.**—*Norddeutsche Allgemeine Zeitg.* wystąpiła z artykułem, który nie omieszcza wywołać powszechnego oburzenia. Przemawia ona przeciw wyborowi do parlamentu osób, które z życia politycznego zrobiły „fach“ i stale utzymują się na widowni parlamentarnej. Są oni — wedle rozumowania organu p. Pindtera — żywiołem szkodliwym w życiu państwowym, należałoby je wykluczyć w drodze ustawodawczej od ponownego wyboru (!!). Środek taki przyczyniłby się do stłumienia ducha frakcyjnego. Wszyscy, których poczucie polityczne nie sięga ponad interes stronnictwa, znikliby w ten sposób z areny parlamentarnej, a miejsce ich zajęliby posłowie, reprezentujący interesa i przekonania wyborców. (?)

**Berlin 1-go maja.**—Poseł chiński Li Fong Pao wraz z attaché wojskowym Czeng-Kitong udał się dzisiaj do Paryża na miejsce swego nowego przeznaczenia.

**Paryż 1-go maja.**—Rząd chiński wysłał dlatego do Paryża posła Li Fong Pao, a usunął markiza Tsenga, aby nawiązać rokowania z rządem francuskim w sprawie ostatecznego uregulowania sprawy tonkińskiej.

**Paryż 1-go maja.**—Li Fong Pao nie został mianowany stałym posłem chińskim w Paryżu, ale nadzwyczajnym pełnomocnikiem do prowadzenia układów w sprawie Tonkinu. Jest on przyjacielem Li Hung Czanga. Markiz Tseng pozostaje posłem chińskim dla Londynu i Petersburga.

**Rzym 1-go maja.**—Na dzisiejszem posiedzeniu izby deputowanych Orsini, z powodu projektu urządzenia wystawy powszechnej w Rzymie, zapowiedział interpelację w sprawie politycznych i ekonomicznych stosunków tego miasta.

**Londyn 1-go maja.**—Doręczona dzisiaj lordowi Granville'owi odpowiedź francuska na notę konferencyjną Anglii, skreślona jest w nader uprzejmych wyrazach. Przyjmuje ona w zasadzie myśl konferencji i żąda tylko poprzedniej wymiany zdań pomiędzy obydwojma gabinetami w kwestjach związanych nierozdzielnie ze sprawą finansową.

**Londyn 1-go maja.**—P. Waddington ma oświadczyć imieniem swojego rządu, iż Francja nie domaga się wskrzeszenia wspólnej kontroli finansowej w Egipcie, wszelako żąda przypuszczenia delegatów francuskich do udziału w politycznej administracji tego kraju. Fundusze, przeznaczone do amertyzacji długu publicznego, nie mogą być naruszone; zmniejszenie armji królowej uważa Francja również za niewłaściwe. Na miejsce zebrania się konferencji proponuje Francja Konstantynopol.

**Madryt 1-go maja.**—Część powstańców schroniła się na ziemię francuską do Angoulême. Rząd tutejszy podnieśli z tego powodu reklamacje w Paryżu.

## TELEGRAMY

„KURJERA WARSZAWSKIEGO“.

**Berlin 3-go maja.**

Pomiędzy kandydatami na arcybiskupstwo gnieźnieńsko-poznańskie wymieniają także biskupa Cybichowskiego z Gniezna, tudzież tajnego podkomorzego Stolicy Apostolskiej, księdza Stab'ńskiego.

**Kijów 3-go maja.**

Rozpoczynający się w dniu 12-ym b. m. proces Kraszewskiego toczyć się będzie jawnie. Prezydentować ma rozprawom wiceprezydent trybunału państwowego, Drenkman; oskarżenie wnieść ma prokurator Seckendorf.

**Paryż 3-go maja.**

Minister marynarki wystąpił ma do izby z przedstawieniem o asygnowanie kredytu w sumie 40 milionów na koszt wyprawy do Tonkinu.

**Londyn 3-go maja.**

Na wczorajszem posiedzeniu izby gmin Hicks

Beach zapowiedział wotum nagany dla rządu, ponieważ takowy nie popierał skutecznie misji Gordona naszy i zwlekał z środkami ku przyjsciu mu z pomocą.

**Londyn 3-go maja.**

*Spectator* nazywa zwołanie konferencji egipskiej przyznaniem się Anglii do niemocy, nieprowadzącem wszelako do celu. *Economist* widzi natomiast w konferencji jedyny sposób usunięcia trudności i porozumienia się z Francją. *Saturday Review* twierdzi, że Europa powinna odwołać na konferencji pełnomocnictwa dane rządowi p. Gladstone'a, który objawił zupełną nieudolność w uporządkowaniu spraw egipskich.

**Londyn 3-go maja.**

Po aneksji Merwu przesłał lord Granville na ręce posła angielskiego w Petersburgu, Thorntona, notę dla rządu rosyjskiego. Thornton otrzymał odpowiedź, którą przed dwoma tygodniami tutaj przesłał. Nota angielska wyrażała zdziwienie, tudzież formułowała w wyrażach nader uprzejmych pytanie, w jaki sposób Rosja zamyśla ułożyć stosunek do Anglii w Azji Mniejszej. W odpowiedzi swej oświadcza obecnie rząd petersburski, że i dla niego aneksja Merwu wypadła niespodziewanie, odrzucić jednakże zaofiarowanego sobie holdu nie mógł. Co do wyznaczenia granic, Rosja proponuje porozumienie się wspólnie na miejscu i zapewnia, że nie dopuści ze swej strony do zaniepokojenia Afganistanu.

**Londyn 3-go maja.**

Z Kalkuty telegrafują, iż projekt budowy kolei żelaznej do Quetty został zatwierdzony. Zostanie ona wykończoną w dwóch latach. Rząd indyjski przedstawił tutaj nagłość sprawy uregulowania granicy persko-rosyjsko-afgańskiej.

**Budlin 3-go maja.**

Dom sędziego Denmana, który skazał O'Donnella, tudzież gmach sądowy obstawiono policją z powodu pogrózek, zapowiadających zgładzenie Denmana. Policja asystuje mu na ulicy.

**Rzym 3-go maja.**

Kardynał Ledóchowski zajął mieszkanie w pałacu Anicii Mattei. Bawi tu biskup Strossmayer.

**Rzym 3-go maja.**

Umarł tu kardynał Sbaretti.

**Kair 3-go maja.**

Aresztowano tu irlandczyka O'Kelly, który zamierzał udać się do mahdiego. Nie pozwolono również udać się do Sudanu synowi Rocheforta, który podążał tam w roli korespondenta dzienników *Intransigent* i *France*. Przy O'Kellym, znaleziono pisma od pewnych osób politycznych we Francji do mahdiego, które będą przedmiotem procesu o zdradę stanu.

**Petersburg 3-go maja.**

Najjaśniejsi Państwo opuścili we czwartek Petersburg i udali się do Gieczyny.

**Petersburg 3-go maja.**

Tutejsza rada miejska postanowiła przy uroczystości dojścia Następy Tronu do pełnoletności ofiarować Jego Cesarskiej Wysokości chleb i sól oraz złożyć adres powitalny. Podczas tego obchodu mają być urządzone zabawy ludowe. Prócz tego rada postanowiła asygnować z funduszów miejskich 25,000 rs. na dom przytułku dla biednych dzieci nie mających schronienia.

**Petersburg 3-go maja.**

Z powodu wzrastającego przywozu herbaty z Chin przez Irkuck, [po za granicę Syberji (do Rosji, a głównie do Moskwy i Odessy, postanowiono, aby tak herbata jak i inne towary chińskie, przywożone do Rosji przez Irkuck, uiszczaly na komorach w Cesarstwie opłatę celną według ogólnej taryfy i były zaopatrywane w plomby.

**Petersburg 3-go maja.**

Dzienniki donoszą, że minister wojny wystąpił w tych dniach z przedstawieniem do komitetu ministrów o nadanie wszystkim oficerom prawa korzystania na wszystkich drogach żelaznych z biletów za zniżoną opłatą.

**Petersburg 3-go maja.**

Według ostatecznych urzędowych obliczeń, subskrypcja na nową pożyczkę dała za granicą 173,255,900, a w Rosji 73,727,000 funtów sterlingów.

## GIEŁDA.

Dnia 3-go maja 1884 roku.

Paniezny postrach, pod jakim giełda warszawska zostaje od chwili ruchu zniżkowego ostatniego w Berlinie rozwija się ciągle. Zasadę paniki widzimy istotnie, a uzasadnioną w tem, iż warunki stanowiące podstawę i tło obrotów, mianowicie — ukończenie wielce świetne interesów pożyczki i nader wygodne rezultaty regulacji końcomiesięcznej, jako korzystne bardzo, nie dają do zniżki tej żadnego powodu i wykazują dosadnie, że jak zwyżka ostania, tak i zniżka w chwili obecnej są tylko kaprysem spekulacji, pod tym względem wszechwładnej.

Przy tym panicznym strachu kursa walut obcych niepomniernie wzrastają, poparcie znajdując w nowej obniżce przez szacowanie poranne zapowiadanej, a zniżającej kurs rubli do żądań 208 i obietnicy płacenia zaledwie 207.50.

Za weksle długoterminowe na Berlin żądano 48.45 i placono nawet do 48.40 i niżej, stosownie do wartości papieru. Krótkoterminowe 48.37 $\frac{1}{2}$  w żądaniu, placono od 48.22 $\frac{1}{2}$  aż do 48.32 $\frac{1}{2}$ . Różnica w porównaniu z dniem wczorajszym wynosi 17 $\frac{1}{2}$ —22 $\frac{1}{2}$  kop. na 100 markach.

Na pomniejsze miasta niemieckie weksle długoterminowe po 48.32 $\frac{1}{2}$ , krótkoterminowe po 48.25 sprzedawano.

Na Londyn 4 kop. wyżej 9.83 żądano i 9.81 do 9.82 placono za 1 f. st.

Na Paryż 39.25, żądano i 39.15, 39.17 $\frac{1}{2}$  i 39.20 placono.

Na Wiedeń bez tranzakcyj 81.50 żądano.

Papiery prawie bez ruchu. Listy likwidacyjne 87.50 i 87.40, stosownie do wielkości odcinków lecz w żądaniu tylko. Pożyczka wschodnia przy większym pokupie podrożala w żądaniu do 93.15 bez nabywców po tej cenie.

Listy ziemskie 99, 99.10 i 98.65 w serji I, 98.30, 98.30 i 98 w III-iej w żądaniu—o 5—10 kop. taniej niż wczoraj. Za małe serji I 98.40, za takież serji III-iej 97.95 placono. Tak wielkich kursów tego papieru nie pamiętamy.

Listy miejskie 96, 94, 93.15 i 92.90 bez zmiany i bez tranzakcyj.

Łódzkie 86, wiele nie notowane.

Akeje bez ruchu.

Godzina 12 $\frac{1}{2}$ . Usposobienie wyczekujące. Obawy silnej obniżki utrzymują dążenie do zwyżki kursów walut obcych.

J. Wł.

## TEATRA.

WIELKI. Dziś: „Tannhäuser”. Jutro: „Miłość i sztuka” i „Divertissement”.—ROZMAITOŚCI. Dziś: „Hrabina Berta” (pierwszy raz). Jutro: „Hrabina Berta”.—MAŁY (przy ulicy Daniłowiczowskiej nr 4). Dziś: „Co to za głowa”. Jutro: „Co to za głowa”. TEATRZYK DOBROCZYNNOSCI. Jutro przedstawienie amatorskie na dochód starców i kalek: „Przed ożenkiem”, „Homar” (pierwszy raz) i „Podstęp pana kapitana”.

## KANTOR WEKSLU

Goldstein i Tachauer,

Krakowskie-Przedmieście 67.

asekuruje ross. prem. pożyczki od amortyzacji po

40 kop.

Tabele krajowe i zagraniczne wszelkich losów i pożyczek do przejrzania dla Sz. publ. bezpłatnie. (4)

—Choroby oczu. Dr Feliks W inawer po powrocie z zagranicy, zamieszkał na ulicy Twardziej nr 2. Przyjmuje od godz. 4—6. (1454)

1385 Dr Grodzki leczy choroby sekretne oraz niemoc wskutek takowych. Aleksandrja 15.

## Zarząd

stowarzyszenia spożywczego

„Merkury”

podaje do wiadomości, że począwszy od dnia 5-go maja r. b., dostarczane będzie codziennie rano z okolicznych dworów do wszystkich sklepów stowarzyszenia mleko niezbiierane w naczyniach zamkniętych i opieczetowanych, kwartowych i półkwartowych, po cenie kop. 10 za kwartę. Zastaw na naczynie kop. 20. (497)

## LECZNICA PRYWATNA

przy ulicy Marszałkowskiej nr 28.

Od 9—10. Dr Jagniatkowski, choroby właściwe kobietom, codziennie.  
Od 9—10. Dr Wójcikiewicz Feliks, choroby wewnętrzne, codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.  
Od 10—11. Dr Zawisza Konrad, choroby wewnętrzne, codziennie.  
Od 10—11. Dr Piaszczyński Józef, choroby oczów, codziennie.  
Od 10—11. Dr Strasburger Mieczysław, choroby chirurgiczne i zębów, codziennie prócz niedziel i świąt.  
Od 11—12. Dr Groer Franciszek, choroby właściwe kobietom, codziennie z wyjątkiem niedziel.  
Od 11—12. Dr Kosiewicz Antoni, choroby gardła, krtań i jamy nosowej (laryngoskopia), codziennie z wyjątkiem niedziel.  
Od 12—1. Dr Sasaki Władysław, choroby wewnętrzne, codziennie.  
Od 1—2. Dr Sieragowski Paweł, choroby weneryczne i skórne, codziennie.  
Od 1—2. Dr Wróblewski Jan, choroby uszne i chirurgiczne, codziennie.  
Od 2—3. Dr Sipiński Władysław, choroby właściwe kobietom, codziennie.  
Od 2—3. Dr Kornilowicz Edward, choroby nerwowe i umysłowe, leczenie elektrycznością, w poniedziałki, wtorki, czwartki i soboty.  
Od 2—3. Dr Rosenthal Kazimierz, choroby wewnętrzne i wieku dziecięcego, oraz szczepienie ospy ochronnej, codziennie.  
Od 3—4. Dr Heiman Teodor, choroby uszne, codziennie.  
Od 3—4. Dr Jan Kleinadel, choroby weneryczne i skórne, codziennie. —1497—

—Marja Trzcinska, właścicielka magazynu mód i nowości przy ulicy Czystej nr 2, powróciła z zagranicy. (1495)

## HERBATA

bezpośrednio sprowadzana z najznakomitszych plantacji chińskich przez firmę

H. hr. Skarbek i W. hr. Ronikier, sprzedaje się tak w składzie głównym w Warszawie, przy ul. Senatorskiej 28, przy placu Resursy kupieckiej, oraz w znaczniejszych handlach kolonialnych w miejscu i na prowincji. (305)

Składy Wł. Nowickiego, w Warszawie:

Marszałkowska nr 40, Elektoralna nr 30 i w Lublinie na Krakowskim-Przedmieściu, polecają odstałe i naturalne Wina: węgierskie, bordoskie, burgundzkie, hiszpańskie i reńskie, Cognac firmy Martell et Co. Rumy i Araki, Likier francuski i holenderski (Fockinck'a) oraz Porter i Pivo angielskie. Szczegółowe cenniki na żądanie z prowincji wysyłają się franco. Ekspedycja staranna i szybka. (395)

## Ostrzeżenie.

Pojawiło się od pewnego czasu fałszerstwo piwa pilzeńskiego, za które do sądowej odpowiedzialności pociągnięty został już jeden z tutejszych restauratorów.

Wylączny skład piwa z akcyjnego browaru pilzeńskiego w Warszawie, Krak.-Przedm. nr 48, ostrzega zatem, że tylko to piwo za pochodzące z jego składu uważać należy, które na korkach i podłużnej etykiecie oznaczone jest znakiem



Brak tych cech, jak również ofiarowanie niższych cen od praktykowanych w składzie, są wskazówką nadużycia. (471)

## TYTONIE TURECKIE

fabryki L. W. TOLMACZA

w cenie od rs. 1 do rs. 8 za funt, oraz specjalnie przygotowane tytonie do fajki od rs. 1.20 do rs. 4 za funt, polecają: (511)

Kalinowski i Przepiórkowski

w Warszawie, hotel Europejski.

KORESPONDENCJE PRYWATNE.

—Dwa listy pod wiadomym adresem poste restante są do odebrania, odpowiedzi czekam jak zbawienia daj Boże pomyślnej. (1503)

Mar.

—Doktor med. Czesław Stiche ordynuje w Karlsbadzie, mieszka jak dawniej Kreuzgasse Insel Rügen. (1385)



**Bezpłatna porada ambulatoryjna dla niezamożnych chorych w Klinikach Szpitali: Dzieciątka Jezus i S-go Rocha.**

Prof. Dr. Popow, choroby wewnętrzne we Wtorki i Czwartki, od godz. 11 do 12 1/2, w Szpitalu Dzieciątka Jezus.  
 Prof. Dr. Eframowski, choroby chirurgiczne od 12 do 1 1/2, codziennie w Szpitalu Dzieciątka Jezus.  
 Prof. Dr. Wolfrum, choroby oczu od 12 do 1 1/2 p. p. codziennie w Szpitalu S-go Rocha. 13-R

**TANI**  
**Magazyn Bławatny**

pod firmą  
**W. Kleczyński i Sp.**  
 Krakowskie-Przedmieście Nr 58,  
 w Gmachu Resursy Obywatelskiej,

połącza wielki wybór wyrobów krajowych od cen najniższych począwszy, jakoteż i NOWOSCI francuzkich, tak kolorowych, jak i czarnych i sprzedaje takowe jak zawsze po cenach bardzo niskich, czego dowodem niżej umieszczony

**Cennik:**

- Wyroby krajowe** w kratkę, łokieć od kop. 13.
- Materiały** wełniane, gładkie, w różnych kolorach, łokieć od kop. 20.
- Materiały** w kratkę, podwójnej szerokości, w dobrych gatunkach i pięknych desenjach, łok. po kop. 60.
- Materiały** czysto wełniane, podwójnej szerokości, łok. od kop. 70.
- Kaszmiry** czarne, podwójnej szerokości, łokieć po kop. 60, 70, 90, rs. 1, 1.15, 1.25, 1.35, 1.50, 1.65, 1.80, 1.95, 2.25.
- Kretony** łok. po kop. 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 18 i 20.
- Korciki** 2 1/2 łok. szerokości, po kop. 80, 90, rs. 1.25, 1.50, 1.60.
- Nowości francuzkie kolorowe:**
- Voile Venitienne** kolor., podwójnej szer., 1. od rs. 1.
- Armure Nouveauté** podw. szer., łok. rs. 1.10.
- Cheviot fantaisie** podwójnej szer., łok. rs. 1.20.
- Tour d'Ay** podwójnej szerokości łokieć rs. 1 kop. 35.
- Joinville** podwójnej szerokości, łokieć rs. 1 kop. 45.
- Voile fantaisie** czarny, podw. szer., po kop. 85.
- Voile carré** podwójnej szerokości, łokieć po rs. 1.05.
- Faille de laine** podwójnej szerokości, łok. po rs. 1.10.
- Mousseline de laine** podw. szer., 1. po rs. 1.25.
- Crêpe anglais** podwójnej szerokości, łok. rs. 1.45.
- Cachemire Valenciennne** podw. szer., łokieć rs. 1.50.
- Grenadine damasé** podw. szer., 1. po rs. 1.60.
- Cachemire d'été** pojedynczej szer., łokieć po kop. 55 i 65.
- Crenadine fantaisie** pojedynczej szerokości, łokieć po kop. 70. 1013R

**Do Składu Owoców W. ZALEWSKIEGO**

Senatorska № 2, i Filij w Ogrodzie Saskim, nadszedł świeży transport Jabłek Tyrolskich, (białe Rozmarin) i takowe sprzedają się na sztuki, kopy i pudry, po cenie możliwie niskiej, oraz PIERNIKI oryginalne zagraniczne fabryki L. Czajńskiego w Jarosławiu w wyborowych gatunkach, które do brock, swoją siłą przewyższają o wiele krajowe. Ceny stosunkowo niższe jak miejscowych wyrobów.—Tamże codziennie świeże SZPARAGI, OGÓRKI i inne NOWALJE. 1098R

**Sprzedają się DOMY**

przy ulicy Dzielnej pod № 9/2374A i na Nowolipkach pod № 20/2383, z placem, pod 1-m łokci 56'0, a pod drugim łokci 51'82, o cenie i warunki udawać się do właściciela tychże domów, bez pośrednictwa osób trzecich.  
**Włodzimierz Jancewicz.**  
 1470

Do wynajęcia od 1 Lipca r. b., przy ulicy Nowolipki № 38 lit. A.

**Różne LOKALE**

za przystępną ceną, 3, 4 i 5 pokojach, z balkonami, zlewami i wszelkimi wygodami. 109R

**Różne Lokale i Sklepy**

z wszelkimi wygodami oraz Lokal narożny zdający na Restaurację do wynajęcia od 1-go Lipca r. b. róg Marszałkowskiej i Jerolimskiej № 23B. Wiadomość na miejscu u Kornskego każdodziennie między godz. 11-ą rano a 2-ą z południa. 1471

Potrzebny jest od S-go Jana lub Św. Michała najlepiej między placem Bankowym i Wareckim 1463

**LOKAL**

złożony z 4 pokoiów, w tem salon o 3 oknach i przynajmniej jeden pokój o 2 oknach, dwa wejścia, pigro dowolne. Oferty z ceną i krótkim objaśnieniem lokalu nadsyłać: Czysza 6, Magazyn Włodkowski.

**DIWANY,**

Portjery, Firanki, Pokrycia mebli, Aksamity, farbuja i piora przy ulicy Bednarskiej № 15. 1-66

**Zdolni robotnicy**

portfelów, znajdują stałe zajęcia w Rydze u **Roberta Müller,** 1103R  
 Warsztat Ofenb. towarów skórzano-galanter.

**Binro techniczne i Skład fabryczny Karola Poszepny,**

w Warszawie, Marszałkowska № 41, poleca:

**Pompki antalkowe** oraz większe piwo tłoczące aparaty, zabezpieczające piwo od zwiędzenia. **Korkownicę** do butelek najnowsze systemu dla p.wa, wina i t. p. **Przyrządy** do napełniania, mycia i kapslowania butelek. **Nowe skrzydłowe pompy** różnych wielkości podwójnie działające dla przelewania piwa, wina, spirytusu, okowity, wody, zacieru i twardy brzożki, nafty, octu i t. d. **Różne Pompy** do użytku gospodarstwiego i przemysłowego. **Wentylatory pokojowe** dla odświeżania powietrza. **Dymochroby** oraz **Wentylatory** komińowe powiększające ciąg i zapobiegające dymieniu się w piecach. **Sikawki** do polewania ulic i ogrodów. **Sikawki** pożarne pokojowe do gaszenia pożaru w zarodku oraz większe **Sikawki** pożarne. **Hydrauliczne prasy** do Olejarai or z całkowite urządzenie. **Wszystkie maszyny i całkowite urządzenia** dla Browarów jako i wszelkie **utensylja** oraz **rozne maszyny do gorzeln.** 1459

**Młody Kupiec,**

z zagranicy, z wieloletnią praktyką, posiadający jakieg unowowie język polski i niemiecki, mający także podwaliny do języka francuzkiego, poszukuje, zaopierzony w wysmienite świadectwa od 1 sierpnia lub później miejsca jako korespondent niemiecki i polski, kantorzysty, lub też buchhalter. Łaskawe oferty przyjmują pod lit. A. J. 2884, pp. Rajchman i Frencler, Senatorska № 18, w Warszawie. 1101R

**Zatrzymanie psów.**

We wtorek dnia 29-go kwietnia wybiegły z domu № 3 Plac Św. Aleksandra pies i suka maści biały z białymi plamami, zupełnie podobne do siebie. Uprasza się o wiadomość u kogo takowe są zatrzymane w przeciwnym razie nieprawy posiadacz podciągnięty zostanie do odpowiedzialności. Wiadomość proszę udzielić na Plac Św. Aleksandra do składu mydła i świec B. Kościńskiego, za nagrodą. 1461

**PROSZEK KAJENNY** na wszelkie robactwo domowe, przewyższający w skutku proszek perski, za który ciągle odbieram pochwały, ale tylko z mojej firmy i za ten ręczę, gdyż bywa podrabiany. 1464  
**Trocizki, Proszek i Płyn** niezawodny środek na wyniszczenie moli.  
**Tynktura na Pluskwy,** niszczące w jednej chwili z ich zarodkami.  
**POWIDŁA INDIJSKIE** na Myszy i Szczury.  
**PROSZEK PERSKI** n. puszeki, funty i beczki, poleca Główny Skład Zapalek i wyrobów chemicznych **T. Kozłowski**, dawniej **W. Dzisiejewskiego**, Senatorska 25. Sprzedaż hurtowa i detaliczna.

**Kopaczy Torfu** poszukuje  
**H. Halberstadt,** Biała Siedlecka. 1097R

**STROJE DAMSKIE ANIELI ŚLIWICKIEJ.**

Po powrocie z zagranicy zaopatrzyła się w najświeższy wybór kapeluszy damskich i dziecięcych, jakoteż i różnych nowości, kwiatów, piór itd.—Sprzedaż i obstalunki przyjmuje w magazynie p. Karasińskiej. Plac Zamkowy i róg Podwala № 4, 1-sze piętro. 1467

**Letnie mieszkanie**

w ładnej lesistej miejscowości, umeblowane, ze wszelkimi wygodami i łazienką, 4 pokoje i kuchnia, 2 godz. od Warszawy, przy kolei Warszawsko-Wiedeńskiej. Wiadomość: Żurawia № 7, mieszkania 4. 1469

**Nr 4711**

Najoczywistszym dowodem dobroci danego wyrobu jest bezwzględnie usiłowanie podrobienia cech zewnętrznych i formy renomowanego produktu. Podobne usiłowania skierowane w celu imitowania powszechnie uznanych **Wody Kolonjskiej 4711** (etkieta złotawo-niebieska) i **Mydła 4711** oraz **Perfum**, w najobszerniejszym tego słowa znaczeniu.

W celu uchronienia Sz. Publiczności od mogących powstać z tego powodu szkód, uczulem się zmuszony zmienić używane dotąd opakowania i oclronić takowe przywilejem rządowym w Państwie Rosyjskiem. Zwracam głównie uwagę Sz. Publiczności na tę okoliczność, że wyroby moje nie noszą nazwiska „Far na.“ a to dla odróżnienia od wyrobów liczących firm kolonjskich (około 30) noszących to miano, opatrzylam jedynie tylko **znakiem № 4711.**  
**FABRYKA WODY KOLONJSKIEJ I PERFUM, FERD. MÜLHENS,**  
**Glockengasse 4711 w Kolonji/R.**  
 Odnazczona jedyną i pierwszą nagrodą w Kolonji w r. 1875. 374R  
 Dostać można we wszystkich znanych perfumeryjach w Warszawie.

**CEREALINA**

Najlepszy środek wygubiający Odciski i Brodawki. Wyłącznie wyrabiana w **Warszawskim Laboratorium Chemicznem.** Cena pudełka rs. 1.  
 Dostać można w magazynach własnych Warsz. Laboratorium Chemicznego.  
 1) róg Miodowej i Senator-k.  
 2) Krakowskie-Przedm. № 1.  
 oraz we wszystkich Skł. Mat. Apt. 351R

**Do sprzedania**

z przyczyną wyjazdu zagranicę **kompletne urządzenie domowe.**  
 Można widzieć codziennie od 11 do 2. Złota № 28 E. mieszkania 1. 1004R

**DZWONEK** za rs. jeden. 1073R

Najnowszej i najtańszej konstrukcji **Dzwonki** do mieszkań w guscie elektrycznych, wyrabia i posiada na składzi: **Faoryka Stusarsko-Mechaniczna**

**J. Puchalskiego,** Tłomackie Nr 6. — Długa Nr 51.

**80% Essencje octu w balonach**

po 45 kop. funt poleca 1093R

**Gust. Stuermer,** w Warszawie, Marszałkowska 50.

**Koldry gotowe**

od rs. 5 k. 80; Tybetowe, od rs. 7 k. 50; wata z własnej fabryki i przyjmują się Koldry do sycia. Podwał № 7. 872

**R. Koecher.**



**Fabryka Wózków Dziecinnych i Wyrobów Koszykarskich**

**KAROLA KOCH,** Płasia № 4, pod Żelazną-Bramą.

**Oryginalny starożytny Dywan Perski,**

długości 7 łokci, szerokości 4 łokci, w dobrym stanie jest do sprzedania. Wspólna № 7 B, mieszkania 5. 1401

**Skład Wód Mineralnych naturalnych** przy aptece pod firmą **D. T. HEINRICH** istniejący 737R  
 zaopatrzonej został w **Sól Vichy** do kąpieli, używaną przez osoby nie mogące udać się dla odbycia kuracji do Vichy, a także w **Pastyłki** przygotowane z wód Vichy, znane ze swego skutecznego działania ułatwiającego trawienie i pochłanianie kwasu żołądkowe.



We Czwartek d. 19 Kwietnia (1 Maj) po południu, będąc w jednej z tutejszych kapieli, przy wyjściu, przez zapomnienie pozostawiono zegarek złoty w dubeltowej kopercie z dewizką złotą, oznaczony na wierzchniej kopercie lit. A. R., a w środku napisem. **Czapek i wspólna w Ganewie** № 3300, pomimo zgłoszenia się w dwie godziny potem o zwrot, zegarek zaginął. — Uprzejmie przeto proszę Panów Zegarmistrzów, aby w razie zgłoszenia się kogobądź do ich zakładów dla zbycia takowego, raczyli o tem zawiadomić właściciela **Józefa Popielawskiego**, emeryta, na ul. Ogrodową № 5, mieszka. 19, za zwrotem poniesionego na to kosztu.



Z dniem 1 Kwietnia r. b., nabyłem

# CUKIERNIĘ

przy ulicy Elektoalnej Nr 4,  
od lat kilkunastu egzystująca, a utrzymywana ostatnio pod firmą  
**J. ZAHORSKI.**

Znajomość ostatnich postępów sztuki cukierniczej, kilkonastoletnia praktyka w zakładach J. Janowskiego i innych pierwszorzędnych zakładach, daje mi możność urządzenia własnej cukierni w sposób odpowiadający najwybredniejszemu wymaganiom.

Wydając kawę, herbatę, czekoladę, wszelkie napoje, ciasta i cukry w zakres cukiernictwa wchodzące, cukiernia moja przyjmuje przytem zamówienia wszelkie, specjalności mej dotyczące, gwarantując dobre i punktualne wykonanie takowych.

1020R **J. Siudecki.**

## INDYJSKIE CYGARETKA

z Cannabis indica


### PP. GRIMAULT & Co

APTEKARZY W PARYŻU

Wystarczy pociągnąć dym tych cygaretek, by znikły najgwałtowniejsze napady duszności, astmy, nerwowego kaszlu, chrypki, utraty głosu, newralgicznych boleści twarzy, bezsenności dla zapobieżenia suchotom gardlanym i cierpieniom kanałów oddechowych. — Każde cygaro zaopatrzone jest podpisem Grimault & Co.

SKŁAD W PARYŻU, 8, ULICA VIVIENNE I W GŁÓWNYCH APTEKACH.

## OBICIA PAPIEROWE



w najświetniejszym guscie od najskromniejszych i najniższych cen, co najwspanialszych, naśladowane skórę, kretony, gobeliny złotem i srebrem przerabiane, oraz metalowe i gładkie w różnych kolorach,

**Rolety do okien, Gzemsy do firanek, Rozety i Ozdoby sufitowe,** naśladowujące sztukaterję, z papieru wyślaczane, **Chodniki i Wycieraczki kokosowe, Ceraty** wszelkiego rodzaju w wielkim wyborze, poleca

**W. MUSZEWski,**  
dawniej J. RÓŻAŃSKI,  
Długa nr 30, naprzeciw Hotelu Polskiego. 793R

# SAINT-RAPHAËL

Wino Saint-Raphaël ze znanych win jest najbogatsze w pierwiastki uzdrawiające, wzmacniające i toniczne. Przyjemne dla żołądka, stanowi nieomylny środek pokrzepiający dla młodych kobiet, dzieci i osób w podeszłym wieku. Wybornego smaku, należy do rzędu win najzbawiennej działających na zdrowie. — Doza zwyczajna: kieliszek po każdym jedzeniu.

Każda butelka tego wina jest zaopatrzona w stósoną etykietę, a korek pokryty kapslą z napisem:



**EXPORTACJA: C<sup>o</sup> Prop<sup>o</sup> du Vin de St-Raphael, à Valence (Drôme), France.**  
Sprzedaje się w Warszawie u pp. Antoniego Stepkowskiego, Dobrycza, Sowińskiego i Szulca, Kocha i Kulakowskiego, Koteckiego i Schobera, Simona i Steckiego; w aptekach Dra Heinricha, Ziemińskiego Lilpola, Barcza; w magazynach aptecznych pp. Spiessa, Zusehnera, Gallego i Mrozowskiego; w Kaliszu w aptece p. Bryndzy etc. etc. i u p. Henryka Weld Nalewki. W Częstochowie u pp. Maurycego Nenfeld i sp.

## Pracownia Ubiorów Dziecięcych

### MARJI TATARKIEWICZ,

przy wie kim wyborze fasonów, przyjmuje do roboty wyłącznie dziecięce ubranka od najkr. mniejszych do najstrojniejszych, po cenach przystępnych. — Chmielna 2d.

# PLANDEKI

czyli Opony nieprzemakalne oraz także Płótno w sztukach i na łokcie, poleca

## Wiktor Wertheim,

ulica Oria № 7. 1091R

1472 **Do sprzedania:**

**Pawi** pięknych dwie pary, 300 sztuk **Desek** topolowych, suchych, półcałówek, szerokich; **Silawka** duża do konia za 120 rs., na wieś praktyczna; **Łodu** 400 fur; **Stajnia** na 50 koni **wycigowych** lub na **Bydło** do najęcia, za Belwederską rogatką, w **Willi Jozefin** w **Sielecach**. Wiadomość na miejscu lub Hoża Nr 2, w domu targowym **Bybińskiego**, gdzie obecnie są dwie **Jatki mięsne** do najęcia, stróż Ludwik wskaże.

Z Fabryki E. EICHLERA, właściciela apteki.

## Woda Kolońska Międzyrzeczka,

znana odda ona ze swej dobroci, nagrodzona dyplomami na Wystawach międzynarodowych, nieustępującej oryginalnej Wodzie Kolońskiej, oraz

## Wody Kwiatowe

z różnemi zapachami świeżych kwiatów, poleca się Szanownej Publiczności.

Główny Skład w Warszawie, w Magazynie bielizny i Towarów Norymberskich **P. Szymańskiej,**  
Krakowskie-Przedmieście № 58, w gmachu Resursy Obywatelskiej. Flakony różnej wielkości. Ceny umiarkowane. — PP. Handlującym odstępuje się rabat. Sprzedaż na stacji Międzyrzecze drogi żelaznej Warszawsko-Terespolskiej. 1074R

## KAPSUŁKI MATHEY-CAYLUS

Wyrobu D-ra Clin — Nagroda Montyon

**KAPSUŁKI MATHEY-CAYLUS** z essencyi drzewa sandałowego w połączeniu z essencyami balsamicznymi są zalecane przez lekarzy na choroby *by zastarzałe i nowopowstałe, białe upławy kobiet, na choroby kanału moczowego i wszelkie przypadłości kanałów moczowych.*

„Z powodu delikatnej karukowej obłonki **KAPSUŁKI MATHEY-CAYLUS** trawią się przez osoby najwrażliwsze nawet i nie szkodzą w niem żołądkowi.“  
(Gazeta Szpitali Paryskich).

Zażywać 9 do 12 kapsulek dziennie. Szczegółowy opis dodaje się do każdego flakonu. Należy wystrzegać się podrobień i wymagać jako gwarancję, na każdym flakonie **KAPSULEK MATHEY-CAYLUS** markę fabryki (zastrzeżoną) opatrzoną w podpis: **Clin & Cie i Medal Nagrody Montyon.**

Nabywać można w Paryżu u Clin et Cie, 14, rue Racine; zaś w Warszawie i na prowincyi za pośrednictwem wszystkich aptekarzy u których znajdują się jednocześnie pigułki żelazne Dra Rabuteau.

## LOKAL NA MAGAZYN

ulica Leszno Nr 2, wprost Rymarskiej,  
do wynajęcia każdego czasu lub od 1-go Lipca. — **Tamże do sprzedania całe urządzenie**

## Magazynu Ubiorów Damskich.

Wiadomość na miejscu, 1-e piętro od frontu, nad sklepem Krupeckiego. 1101R

## Przedsiębiorstwo robót Asfaltowych,

Fabryka Tektury asfaltowej ogniotrwałej,  
oraz  
Fabryka Posadzki ze sztucznego kamienia  
w różnych kolorach i kształtach

## Ignacego Gantzwohl,

wykonywa wszelkie roboty w zakres tego fachu wchodzące i poleca swe wyroby, znane z dobroci gatunku.

Na składzie: asfalt, gudron, cement angielski, zapasy posadzki, tektura smolowcowa i t. d.

**KANTOR: ULICA PRZEJAZD № 11.** 1474

Do wynajęcia od 1-go Jana r. b., w domu przy ulicy Nowo-Wielkiej № 5.

## Różne Mieszkania

po umiarkowanych cenach, oraz

## Najwygodniejsze Warsztaty.

Wiadomość na miejscu i przy ul. Marszałkowskiej № 77. w Składzie Giętych Mebli fabryki Braci Thonet. 1468

# KOP. 75

od ubrania kapelusza damskiego, podług najświeższych modeli zagranicznych  
w Magazynie PELAGJI GAŁECKIEJ,  
Krakowskie-Przedmieście № 85, dom zwany Roeslera, 2 piętro, 1014R

**BAZYLI PERŁOW I SYNOWIE,**  
polecają **HERBATĘ**

w wyższych gatunkach  
przeszło 50 własnych magazynów, które znajdują się:  
w Warszawie: 1) Nowy-Świat 31, 2) Marszałkowska 44, 3) Leszno 39, 4) Długa 11, 5) Eleńska 10 i 6) Praga 7; — w Moskwie, Petersburgu, Charkowie, Kijowie, Odessie, Tyńcu, Wilnie, Dynaburgu, Rydze, Pskowie, Mińsku, Grodnie, Orle, Kursku, Taganrogu, Władysławsku, Nowoczerkassku, Woroneżu, Tambowie, Saratowie, Niżnym-Nowogrodzie, Kremenie- czugu, El zaewgrazie, Rybińsku, Wiedniu, Paryżu, Berlinie i na Niżnowogrodzkimjarmarku.  
Kantor Główny, Skład i rozważanie w Moskwie: ulica 1-a Mieszczańska, dom własny,  
**W Warszawie, Nowy-Świat Nr 31.**  
Główny Skład Świec Stearynowych Newskiego Towarzystwa. 435R

Nowo-otworzony największy Zakład Fotograficzny  
POD FIRMA  
**„KONSTANTY”**  
KRAKOWSKIE-PRZEDMIEŚCIE № 40: naprzeciw Hotelu Europejskiego.  
Pomieniony Zakład posiada trzy altany i dla tego jest w możności zdejmowania przybywające osoby bez wyczekiwań i straty czasu. — Wszystkie pozy, zdejmowane będą tylko sposobem momentalnym. 1170

**PILNIKI STALOWE**  
w wielkim wyborze, po wyjątkowo niskich cenach, sprzedaje detalicznie i hurtownie  
**DANGEL & SEYFERT,**  
Marszałkowska 43. 1431

**MASZYNY DO POŃCZOCH, uznane za najlepsze.**  
JULJAN BERG, Mazowiecka Nr 14. r-22

Z powodu zwinięcia interesu po ś. p. EDWARDZIE JAROCKIM,  
urządzoną została  
poczynając od dnia **1 MAJAJA** r. b.,  
**ZUPEŁNA WYPRZEDAŻ**  
wszelkiej Bizuterji brylantowej i złotej, po cenach niżej kosztu,  
W MAGAZYNIE  
**EDWARDA JAROCKIEGO,**  
przy ulicy Senatorskiej Nr 9, w domu przechodnim Roeslera. 1064R

**Nauka i wychowanie.**  
Nauczyciel muzyki z patentem, udziela lekcji na fortepianie, oraz przygotowuje uczni do instytutu muzycznego. Adresy proszę przesyłać na ul. Senatorską № 18, do biura ogłoszeń pp. Rajchmana i Frenclera, pod liter. K. W. 926  
Nauczycielka francuzka mając jeszcze kilka godzin wolnych, życzy sobie udzielać francuzkiego języka z najnowszej metodą, za umiarkowaną cenę. Adres: Elise Hoffman Capt, ulica Niecała № 6, mieszkanie 13. 6215  
Nauczycielka rosjanka z wyższym patentem, udziela lekcji przedmiotów klasycznych i muzyki. Wileza № 2a, dom Wilskiego. stróż wskaza. 6037

Nauczycielka nauk szkolnych, języków i muzyki, życzy sobie wyjechać na czas lata na wieś. Senator-ka 18 Szkoła. 6053  
Nauczycielka z wyższym patentem, poszukuje lekcji na godziny lub miejsca stałego; wykłada język niemiecki, francuzki, z dobrą konwersacją, przedmioty klasyczne i wyższą muzykę. Aleje Jerozolimskie 13, mieszkanie 16, od godz. 10-ej do 12-ej. 5719  
francaise diplomée, désirerait se placer pour quelques mois à la campagne. Gm. kiosque Żurawia. 5966  
Potrzebna jest bona francuzka lub szwajcarka z francuzkim. Zgłaszać się: Zgoda № 6, mieszkania 3, między 4-tą a 6-tą po południu. Świadczenia będą wymagane. 6234

Nowo-otworzony Magazyn Wyrobów Jubilerskich  
ZŁOTYCH, SREBRNYCH I BRYLANTOWYCH  
przy swoim składzie zegarków, poleca  
**M. J. AUGUSTYNOWICZ,**  
Krakowskie-Przedmieście № 9, (róg Królewskiej).  
Najświeższe fasony bizuterji złotej 56-ej próby: **Butony, Kolje, Medaljony, Brosze, Bransolety, Pierścionki, Krzyżyki, Dewizki, Breloki** itp.  
Wyroby srebrne 84-ej próby.  
Pahary, Kubki, Filiżanki, Podstawki, Koszyki, Naparstki, oraz wszelka Bizuterja damska srebrna.  
Wielki wybór, — ceny najprzystępniejsze, stałe  
Oprócz gotowych wyrobów, Magazyn przyjmuje wszelkie obstalunki podług żądanych rysunków na wyroby złote, z oprawą drogich kamieni, jako to: **Brylantów, Rubinów, Szafirów, Szmaragdów** itp. 892r  
**M. J. Augustynowicz.**

Mam honor rekomendować nowo wypuszczone PAPIEROSY:  
**„WIANEK”**  
w cenie za 100 sztuk kop. 60, za 10 sztuk kop. 6, które swoją dobrocią i wyborowym smakiem, stanowią rzadkość w podobnych gatunkach.  
Papierosy „WIANEK” są do nabycia we wszystkich znaczniejszych składach w Warszawie i na prowincji.  
707R  
**FABRYKA TABACZNA**  
**„SIEWIER.”**

**A. F. GALLE**  
Skład Materiałów Aptecznych  
Senatorska № 18, naprzeciw kościoła Ś-go Antoniego  
ma zaszczyt polecić:  
Tran rybi lekarski z Bergen, żółty, naturalny i biały parowy.  
Tran d-ra Jongha i  
Tran Loffoński marki L. F. F. G.  
Wszystkie transporty tegoroczne z ostatniego połowa  
Sprzedaż cząstkowa i hurtowa. 761R

Podowita paryżanka udziela lekcje zbiorowe konwersacji, godzinę dziennie, za 3 ruble miesięcznie. Ulica Ogrodowa № 5, mieszkania 13. Tamże mieszkanie jest do odnajęcia dla osoby płci żeńskiej, widzieć można od 12 do 3. 6074  
Nauczycielka muzyki posiadająca patent, poszukuje lekcji za obiady lub mieszkanie. Wileza 10, mieszkanie 26. 6201  
Uczeń znający język niemiecki, potrzebny do kantoru komisowego. Oferty niemieckie pod K. L. 99 w kant. Kurjera. 653  
Polka znająca jęz. niemiecki, żądać jest na prowincję do pieczętowania i uczenia trojga dzieci w duchu Freblowskim. Wianomość: Jezuitska № 2, u Smoleńskiego. 955

Francuz metody udziela lekcji konwersacji Ulica Pawia № 4. 6163  
Potrzebna jest nauczycielka polka, na wyjazd, z odpowiednią kwalifikacją. Ulica Królewska № 23, mieszkanie 34, od godz. 2-ej do 6-ej po południu. 6336  
Osoba młoda, mówiąca dobrze po francuzku i choćby słabo po polsku, znająca średnio muzykę, znajdzie stałe zajęcie. Ulica Srebrna № 2, mieszkania 7. 6310  
Nauczycielka z patentem, posiadająca gruntownie język ruski i matematykę, oraz przedmioty klasyczne, poszukuje lekcji prywatnie w szkole lub na wieś. Adres: Nowolipki № 26, mieszkania 13. 6352

**Młody człowiek**, anglik, mówiący po niemiecku i trochę po polsku, oraz po rusku, poszukuje posady jako nauczyciel języka lub jako towarzysz w przyzwoitym domu obywatelskim na wsi. Oferty przyjmuje pod adresem X. X. w kant. Kurjera Warsz. 6370

**Nauczycielka** z patentem wyższym, przysposobiona uceźnie do gimnazjum 5-letnia, udziela lekcje muzyki na swoim fortepianie. Długa 10, lewa oficyna, m. 81.

**Prof. de Préchamp**, Długa 23. Osoba dyplomowana, z doskonałym ruskim i francuskim, poszukuje lekcji, przysposobiona do szkół rządowych. 6312

### Posady i prace

**Panny** podreżne i do nauki potrzebne są do szkoły krawieczyzny. Krochmalna 29, stróż wskazuje. 6244

**Panny** potrzebne są zaraz do sukien do magazynu Świętokrzyska 6, m. 5. 6308

**Potrzebna** jest zaraz panna do niestyny Singera. Wiadomość: Leszno 7, m. 10.

**Panna** podreżna potrzebna są do fabryki kwiatów. Senatorska 31, m. 44. 663

**Literat**, mając kilka godzin wolnych, poszukuje zajęcia jako lektor, tłumacz, korektor i t. p. Oferty prosi składać w biurze ogłoszeń, Senatorska 18.—B. D. 946

**Osoba** przybyła dobrze wychowana, znająca języki: polski, ruski, francuski i muzykę pragnie umieścić się do towarzystwa lub dzieć na wyjazd. Oferty uprasza się składać w kantorze Kur. pod lit. R. G. 6219

**Panny** zdolne do krawieczyzny potrzebne są zaraz. Marszałkowska 50, róg Świętokrzyskiej, mieszka 11. 2636

**Człowiek** młody z wykształceniem, znający języki: polski i ruski, poszukuje obywatelską na wies za praktykanta, od 15 Maja lub od 1 Czerwca. Wiadomość u stróża domu: Alcja Jerolimaska 28. 6214

**Potrzebne** są panny zdolne i podreżne, do fabryki kwiatów. Świętojerska 12a, mieszkania 20. 933

**Żująca** mówiąca po niemiecku, potrzebna jest zaraz do dwojga państwa i 1 dziecka. Wiadomość w magazynie L. Koch, ul. Miodowa 2. 924

**10 panten** kompletnie zdalnych do sukien, potrzebna zaraz do magazynu „Stanisław”. Mazowiecka 6. 6146

**Potrzebna** jest zdolna panna do staniów za dobrem wynagrodzeniem i podreżne. Wiadomość w magazynie: Krakowskie-Przedmieście 93, 1-e piętro. 6121

**Potrzebne** maszyny, zdalne do bielizny. Ulica Pańska 33, mieszkania 5.

**Osoba** w średnim wieku żyje przyjąć obojętnie panny służące lub do dzieci. Tanka 11, mieszkania 12. 6077

**Potrzebna** jest na wies panna służąca, z dobrmi świadectwami. Wiadomość: ul. Wielka 13, u rzadcy. 6134

**Panny** potrzebne są zaraz, uzdatnione do staniów, upinania sukien i do nauki K. Makomaska. Marszałkowska 28. 6199

**Potrzebne** panny do krawatów, uzdatnione, podreżne i do nauki. Chmielna 52, mieszkania 8. 5904

**O towarzysza** i zarządu domem potrzebna osoba mająca własne fundusze. Wiadomość: Mirowska 5, u gospodyn domu.

**Potrzebne** są panny uzdatnione i podreżne do fabryki kwiatów Marii Oledekiej, ulica Niecała 1. 6164

**Panny** do staniów, okryte i spódnice, potrzebne są zaraz. Nowy-Swiat 37, w oficynie, 1-e piętro. 6196

**Poszukuje** się buchhaltera biegłego w korespondencji niemieckiej, rosyjskiej i polskiej i obeznanego dokładnie z manipulacją handlowo-fabryczną. Oferty złożyć pod lit. A. M. W. do kantoru Kur. Warsz. 6212

**Potrzebny** szwalcar z dobrmi świadectwami do kapieli Reymskich. Krakowskie-Przedmieście 12. 6289

**Poszukuje** miejsca chłopiec 14-letni, wykształcony w polskim i ruskim języku, oraz rachunkach, zdolny, może być do handlu kupieckiego. Marszałkowska 2, L. G. m. 45

**Potrzebna** jest panna podreżna, do krawieczyzny. Sosnowa 5, m. 18. 6395

**Potrzebne** są zaraz panny, do staniów i spódnice. Ul. Murjańska 2 lit. a, m. 6.

**Średniego** wieku, kawaler, z kaucją rubli 100, potrzebny jako zarządzający do rodziny; płaca rubli 20 i mieszkanie, pierwszeństwo mają tapicerzy. Wiad.: kantor wynajmu powozów, hotel Krakowski. 6398

**Niemka** poszukuje miejsca za bonę, z dwoma dziećmi. Rekomendacja żądana udzielona być może. Wiad.: ul. Nowo-Senatorska 5, w sklepie wiktuałów. 6345

**Do wszelkich** usług, oraz do roznośnej sprzedaży towaru w Rosji, potrzebny człowiek kawaler, z prostej klasy, chrześcijański, z kaucją 100 w gotowiznie. Wiad. w kawiarni. Tatarskie 3. 6378

**Potrzebne** są panny zdalne, podreżne i do nauki, do pracowni sukien W. Szlander. Senatorska 20. 6100

**Potrzebne** są panny, podreżne do krawieczyzny damskiej. Miodowa 6, mieszkania 16. 6364

**Potrzebna** zaraz dwie sklepowe, do sprzedaży owoców w ogrodzie Siskim. Wiadomość: Senatorska 2, w składzie owoców W. Zał-wskiego. 970

**Młoda** panna lub wdowa bezdzietna, z kaucją 300 w gotowiznie, potrzebna zaraz jako dysponentka i kasjerka do galanteryjnego interesu w Rosji. Wiadomość w kiosku przy ratuszu. 6372

**Uczeń** który ukończył 3 klasy gimnazjum z powinej, uprasza uprzejmie o stosowne zajęcie w Warszawie. Łaskawe oferty prosi składać w kantorze niniejszego pisma pod liter. S. Z. 6332

**Pomocnik** aptekarski znający się na przyrządzaniu wód sztucznych, potrzebny. Orny W. Dr. Z. Aptekarzowi R. 6129

**Potrzebne** są panny do krawieczyzny. Orla 3, do P. K. rdelas. 6355

**Poszukuje** się flecisty do orkiestry na powinej, kontrakt roczny, pensja do 300 rs. z mieszaniem i stołem. Po bliższu objaśnieniu zgłaszać się należy do sklepu Kosińskiego i Pohońskiego w Kowlu, gub. Wołyńska, pod liter. J. N. 6374

**Młoda** wdowa znająca gospodarstwo, opiekując nad dziećmi, szyjąca na maszynie, poszukuje zajęcia w Warszawie lub na powinej. Marjensstadt 3, mieszka 24. 963

**Potrzebna** jest panna uzdatniona do sukien. Zielna 7, mieszkania 7. 6390

**Potrzebne** są panny do kroju sukien damskich i do upięcia, za dobre wynagrodzenie. Ulica Długa 14, m. 6, u Flegelm na.

**Uczeń** potrzebny jest zaraz do zakładu bronzowniczo-cyflerskiego, od lat 14—16. Nowolipie 6 nowy. 6356

### Kupno i sprzedaż

**Do sprzedania** garnitur mebli, cały kryty, składający się z 2 kanap, 6 krzeseł, 2 foteli, stołu za 80 rs., lustro w orzechowej ramie 22 rs. lampa wisząca duża rs. 15. Tatarskie 9, mieszka 8. 931

**Dwa** okrycia letnie elegancie, kostium niebieski kaszmirowy i czarny jedwabny z aksamitem do sprzedania. Niecała 4, mieszkania 3. 6242

**Garnitur** mebli orzechowych, w bardzo dobrym stanie: 6 foteli, kanapa, kryte aksamitem berdo i stół. Marszałkowska 18, m. 13, od 10 do 1 z południa, stróż wskazuje. 6231

**Z powodu** starości są do odstąpienia 4 dorożki z kołmi, zaprzęgni, sankami i z całym urządzeniem. Bliższa wiadomość przy ulicy Browarnej pod 28, w składzie wódek lub przy ulicy Ślińskiej pod 28, w składzie wódek. 5735

**Fortepian** wiedeński dobry do wynajęcia lub sprzedania. Nowy-Swiat 32, m. 13.

**Do sprzedania:** szafy i komody orzechowe, a także łóżka jesionowe na orzech, u stolara. Chmielna 10, oraz przyjmuje wszelkie obstarunki. 6007

**Przyczka** z koniem (kuc) siwy, piękny, przupięż angielski, do sprzedania za rs. 180. Królewska 23, u Klugholen. 6047

**Do sprzedania** garnitur czarny i meble z pięciu pokoi, tania. Sienna 4, od Marszałkowskiej 4 dom, stróż wskazuje. 6200

**Z powodu** wyjazdu do sprzedania 4 krowy, dorożka, sanki, nowe chomonta. Ulica Piękna 1, od g. 12 w poł. do 8 wieczor.

**Potrzebna** jest karetka 3-osobowa, mało używana, który miał do zbycia, raczy dać wiadomość na ulicy Dzielnej pod 9B, mieszkania 6. 6195

**Piano** do sprzedania maszyna do szycia nowa. Twarda 8A, mieszkania 15. 6227

**Do sprzedania** sukienka welwetowa brązowa rs. 8, sukienka wełniana w kratę rs. 12, płaszcz dla panny 13-letniej rs. 6. Bednarska 25, mieszkania 33. 6230

**Do sprzedania** dla braku miejsca bryczka węgierska na resorach, fabryki Augustynowicza, wygodna, kon kasztanowaty średniej wielkości i bardzo zgrabny, bez żadnej wady, chomont prawie nowy, wózek mały lekki na jednego konia w drążkach do wozzenia koszy. Wiadomość: róg Leszna i Karłowickiej, w handlu. 6179

**Z powodu** nagłego wyjazdu jest do sprzedania garnitur mebli wyściełanych, oraz rozmaite inne meble. Wiadomość na miejscu, ulica Belwederska za rogatką 9.

**Fortepian** do sprzedania, pianino do wynajęcia Wileza 17, róg Marszałkowskiej.

**Do sprzedania** tania duże szafy jesionowe, rozbitane, przydatne do magazynu lub t. p. Ulica Wspólna 13a, m. 2. 6132

**Fortepian** zupełnie nowy za 345 rs. u brzojanisty. Miodowa 5. 6069

**Do sprzedania** garnitur mebli orzechowych, w zupełnie dobrym stanie, adamaszkiem jedwabnym kryty, składający się z 2-ech kanap, 4-ech foteli, 12-tu krzeseł i 2-ech stołów, oraz 2 lustra orzechowe z konsolami. Wiadomość za Żelazną bramą 3, mieszkania 4. 6030

**Wózek** dla chorego do sprzedania. Wiadomość w kantorze Kur. Warsz. 928

**Żal** turecki ponsowy, wysokiej wartości, do sprzedania za niską cenę. Podwale 8, 1-e piętro. 910

**W archiw**, buraków pastewnych, świeże nasiona, oraz nasiona warzywne i kwiatowe w wyborowym gatunku, są do sprzedania. M. Camielewski i Sp., Krak.-Przed. 36.

**Meble** bardzo tania do sprzedania: dwa figurantury, otomana, szeslong, napoleonki, fantazyjne krzesła czarne, takiż stół, lustra i konsolki, biurko damskie przyzkie, z jadalni umebłowane dębowa rzeźbione, portjery, firanki, lampa, zegar i sprzęty domowe. Bracka 12, stróż wskazuje. 5967

**Antykwaryusz** Makow, Sołna 8, poleca Amoblo antyki, brzozy, porcelanę, szkła i t. p. Również kupują wszelkie rzeczy sztuki, starożytności, książki i obrazy. 6014

**Meble** wszystkie nowe, do sprzedania z powodu wyjazdu. Wawicka 6, m. 2. 6178

**Wielki** wybór różno-gatunkowych parasoli i parasolek, starannie wykończonych, wszelkie reperacje i pokrycia co do fachu parasolniczego, wykonywam po cenach możliwie przystępnych. Nowy-Swiat 56, w sklepie Leopolda Kreusch, parasolnika. 4701

**Najpodobniejszy** portret Brodzkiego, jedyny z natury robiony (akwarelka), obrazy, sztzyche, miniaturka na słoniowej kości, typy ludowe polskie, kompleta na potowę ceny, pojedyncze po kop 30. Wileza trzeci dom od Marszałkowskiej 17E, m. 10. 6001

**Przyczka** parokonna do sprzedania. Ulica Marszałkowska 21a, stróż wskazuje. 5474

**Fortepian** Kralla, Hoffera i pianina Hartmana, do sprzedania. Krakowskie-Przedmieście 32, u Tarnowskiego. 5858

**Umeblowanie** salonowe elegancie, gotowe, z czarnego drzewa, z brzożami i bez. Magazyn mebli Plechowskiego, ul. Marszałkowska 60. 21

**Corsety** higieniczne najpiękniej kształtujące każdą figurę, nabyć można jedynie w fabryce Jeleniewskiej, Marszałkowska 54.

**Regancie** meble salonowe, czarne, lustra, krzeselka, stoliki fantazyjne, kredens, stół, krzesła, łóżka przyzkie, toalet, umywalnia, szafka do bielizny, szafy dębowe wielkie, szeslong, biurko, fotele bogate gabinetowe, biurko czarne, garnitur mahoniowy, kolumny, obrazy, firanki, gzymsy, lampy: wisząca, stołowa, buduarowa, ścienna, żyrandol, kandelabry, do sprzedania. Sienna 3, mieszkania 4. 6076

**Meble** bardzo gustowne, do sprzedania tania, z 6-u pokoi, całe urządzenie lub częściowo. Lustro, firanki. Zielna 4, mieszka 1, pomiędzy Złotą i Chmielna. 6063

**Meble** z kilku pokoi do sprzedania bardzo tania razem lub częściowo. Chmielna 25, druga brama od ulicy Marszałkowskiej, stróż wskazuje. 6245

**Nowsi** pp. prenumeratory (z r. 1880) pisma: „Tygodnik Powszeczny”, mogą nabyć tutowy komplet z r. 1850, pod 61 Ulica Ogrodowa, mieszka 1. 957

**Do sprzedania** z powodu wyjazdu umebłowanie kilku pokoi, otazerka do księzek, kamer-obscure, oraz wanna i przysanie. Wspólna 11A, m. 13. od 3—5. 6314

**Fortepian** 7-aktów do sprzedania, za przystępną cenę. Żurawia 12a, m. 12. 6281

**Meble**. Kompletnie urządzenie z 6-ciu pokoi, garnitury ozdobne, szaty rozbitane, biurko mezbie, biblioteka, urządzenie jadalnego pokoju, łóżka, umywalnia, lustra złoczone, firanki, lampy, dywany, do sprzedania razem lub częściowo. Róg Marszałkowskiej 26 i od Chmielnej 2, mieszkania 30. 6322

**Colandrow** duży do sprzedania po cenie bardzo przystępnej. Wiadomość na Staro-Mieście 22, mieszkania 7. 6293

**Do sprzedania** pierze na pół z puchem, świeże. Nowy-Swiat 36. 6291

**Wszystkie** strojne suknie jedwabne nowe. Plac św. Aleksandra 8, mieszka 8. 6375

**Glówny** skład trumien metalowych, girlandy i wińce F. Trelle. Nowy-Swiat 76.

**Do sprzedania** fortepiany nowe i do wynajęcia, oraz przyjmuje wszelkie reperacje fortepianów, pianin i strojenia. Oboźna 3. — A. Janiszewski. 6334

**50** łodzi jest do sprzedania rozmaite wielkości, w fabryce Terleckiego i 8-ki. Praga, 407, Brukowna. Również przez całe lato, są do wynajęcia łodzi spacerowe. 6333

**Stół**, kanapa, 2 fotele i 6 krzeseł mahoniowe, za rs. 40 do sprzedania. Waleców 1, przed 11-tą zrana. 6389

**Piano** lodownia do użytku w składach węglin, albo w mlecarniach, jest do odstąpienia. Wspólna 24, mieszkania 3. 6261

**Ważna** do pożyczek jest do sprzedania. Ulica Wolska 10, mieszka 13. 6271

**Do sprzedania:** sukienka kaszmirowa strojna 20 rubli; druga 17 rs.; bluza 2 rs.; masyzna ręczna dobra 12 rs.; koszule damskie po rublu. Obejrzyć można od g. 10—3, ulica Piękna 34, mieszkania 19. 6355

**Para** ogierów karych, (klusaki czystej krwi) spokojnych, razem z powozikiem, na parę koni lub pojedynkę, z chomontami, do sprzedania. Smolna 3. 6293

**Piano** nowe renomowanej zagranicznej fabryki, za rs. 370 do sprzedania. Pawia 9, wiadomość u stróża. 6384

**Krzypce** stare rs. 50, gitara rs. 10, masyzna do szycia „Pollacka Schmidta.” do sprzedania. Wiadomość: rano od g. 10—12, po południu od 5—7. Zielna 2, m. 20.

**Fortepian** o 7-u oktawach, krótki, zagraniczny, jest do sprzedania. Senatorska 6, u fortepianisty Millera. 6366

**Garnitur** mebli bardzo mało używany, kryty rypsem pół jedwabnym, jest do sprzedania za przystępną cenę. Alcja Szucha 15, wprost botaniki, wiadomość u stróża. 6369

**Werbret** dla złotników i jubilerów do sprzedania tania. Ulica Bielajska 17, stróż wskazuje. 6344

**Sofa** kryta dywanem, z podwojnym materacem, szafa duża rozbitana pod orzech i stół orzechowy, do sprzedania. Twarda 8a, mieszkania 13. 6347

### Interesa handlu i majątku

**Suma** rs. 14,500 potrzebna jest na Nr 1-szy po Towarzystwie, bez pośrednictwa. Wiadomość u właściciela domu 44a, ulica Ślińska. 6203

**Dystrybucja** egzystująca od 20 lat jest do odstąpienia, na korzystnych warunkach. Wiadomość Leszno 17, w dystrybucji.

**Warsztat** blusarski mały, jest do sprzedania z wyrobioną klientellą. Wiadomość: róg Świętokrzyskiej i Szkolnej w sklepie spożywczym. 6151

**Klep** wiktuałów jest do sprzedania. Ulica Wspólna 19. 6127

**Sklep** dystrybucyjno-wiktuałowy, z całym urządzeniem i towarami, z wyrobioną klientellą do sprzedania. Wiadomość: Elektoralna 7. 6119

**Traktornia** do sprzedania dla braku zdrowia. Miejsce znane. Stare-Miasto 1. 6086

**Magle** do sprzedania. Ulica Świętojerska 12B. 6090

**Do odstąpienia** na bardzo korzystnych warunkach dzierżawa folwarku. Bliższa wiadomość: gmach teatralny pod filarami od Nowo-Senatorskiej, 2-e piętro, m. 17. 6099

**Dom** do sprzedania. Wiadomość: ul. Dzielna 26. 876

**Rs. 700** są potrzebne dla powiększenia interesu, na umiarkowany procent. Ktoby takowe zechciał pożyczyć, raczy złożyć swój adres w kantorze tegoż pisma pod liter. B. H. 100. 5736

**Klep** spożywczy do sprzedania. Ul. Wileza 11. 5961

**Do sprzedania** altana służąca dotąd na sprzedaż wody sodowej, przy ulicy Długiej i Nalewki. Wiadomość w aptece Sadkowskiego, ulica Bielajska 15. 6207

**Dom** o 9 oknach frontu, z takąż czeroną, nowy, murowany, z dużem podwórkiem do zabudowania, dobrze prezentujący, przy ulicy Chmielnej, jest do sprzedania na korzystnych warunkach. Wiadomość u Kobylińskiego adwokata. Podwał 9. 6209

**Dom** do sprzedania w środku miasta, przynoszący brutto 4,500 rs. Wiadomość: Żelazna 9 domu, mieszka 6, bez pośrednictwa.

**Interes** korzystny. Z powodu zmiany interesów jest do odstąpienia w fabrycznej osadzie Żyrdardów cukniernia, za sumę 600 rs. Wiadomość na miejscu. 5742

**Magle** do sprzedania z powodu zmiany interesu. Ulica Elektoralna 7 lit. a. 6107

**Sklep** z urządzeniem do odstąpienia, także buda duża ładnie zbudowana, do sprzedania, mogąca służyć do każdego użytku. Ulica Wilek 21, w dystrybucji. 6048

**Remiza** w środku miasta do sprzedania, za rs. 5000, warunki korzystne. Oferty w kantorze Kur. Warsz. pod lit. M. R. 6194

**Majątek** ziemski od st. dr. N. Iwanogrodzkiej 3, na szosie Radomsko-Nowomiejskiej, w ziemi pszennej i buraczanej położony; z łakami i lasem na potrzeby, z budowlami nowymi murowanymi, z inwentarzem i obsiewami, w płodozmianie, bez serwitutów, wólk 17 rozległy, bez pośrednictwa, do sprzedania na dogodnych warunkach, lub zamiany na dom z dopłatą. Wiad.: kantor wynajmu powozów, hotel Krakowski. 6193

**Kupno** majątku wólk 15 do 20, w dobrej ziemi, lub dzierżawy wólk 20 do 30 na dłuższe lata szukam. Łaskawe oferty z dokładnymi opisami proszę nadsyłać pod adresem H. Bonkowski w Warszawie, Wawicka 4, mieszkania 5. 6204

